Redakcja i administracja Olsztyn, ul. 22 Lipca 7, tel. 35-48 i 25-23. Odpowiedzialny za pismo: komitet redakcyjny. Wydaje Spółdz. Wyd. - Ośw. „Czytelnik".

ŻYCIE OLSZTYŃSKIE

PISMO ZIEMI WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ

Prenumerata miesięczna 4,05 zł, z doręczeniem 5,10 zł. Zgłoszenia przyjmuje PPK „Ruch", sekcja pocztowa Olsztyn, ul. Pieniężnego 11, telefon 10.55, konto N. B. P. 110/1046. Ogłoszenia drobne zł 1,50 za wyraz, wymiarowe za tekstem zł 3,— za 1 m/m, specjalne zł 18,— za wiersz. Konto PKO I-717/110.

ROK VI. Nr 28 (1680) B PIĄTEK, 1 LUTEGO 1952 ROKU CENA 15 gr

Amerykańskie plany utworzenia »armii europejskiej« i odbudowy Wehrmachtu

wywołują zaniepokojenie w krajach Europy Zach.

Komentarze po konferencji 6-ciu w Paryżu

Wyniki konferencji sześciu państw Europy zachodniej (Trizonia, Francja, Włochy, Belgia, Holandia i Luksemburg), poświęconej sprawie utworzenia tzw. „armii europejskiej" i remilitaryzacji Niemiec zach. są przedmiotem obszernych komentarzy.

PARYŻ (PAP). Z Brukseli donoszą, że przewodniczący senatu belgijskiego **Struye**, wygłosił na zebraniu zorganizowanym przez „Stow. Katolickich Przedsiębiorców" przemówienie, w którym ostro wystąpił przeciwko projektowi utworzenia „armii europejskiej". Struye oświadczył m. in.:

„Armia europejska" nie jest potrzebna. Utworzenie „armii europejskiej" byłoby sprzeczne z naszą tradycyjną polityką. W ślad za „armią europejską" nastąpiłoby ekonomiczne zjednoczenie sześciu krajów Europy zach., co jest nie do pogodzenia z interesami Belgii".

Prasa belgijska, omawiając wystąpienie senatora Struye, zwraca uwagę na poważne sprzeczności między uczestnikami odbytej niedawno w Paryżu konferencji w sprawie utworzenia „armii europejskiej", a zwłaszcza między Francją, Włochami i Niemcami zach. z jednej strony a krajami Beneluxu — z drugiej.

Kapitulacyjna polityka rządu francuskiego

PARYŻ (PAP). Prawicowa prasa francuska przyznaje, że opinia publiczna Francji jest głęboko zaniepokojona polityką amerykańską, zmierzającą do szybkiej remilitaryzacji Niemiec zach. i do odrodzenia neohitlerowskiego Wehrmachtu. Dzienniki podkreślają, że przedstawiciel Niemiec zach. Hallstein zażądał w Paryżu natychmiastowego przyjęcia Niemiec zach. do agresywnego bloku atlantyckiego. Należy zaznaczyć, że Hallstein podczas pobytu w Paryżu odbył konferencję z Eisenhowerem, który poparł postulaty reżimu bońskiego.

Dzienniki podają, że Hallstein zapowiedział wskrzeszenie Wehrmachtu niezależnie od tego, czy dojdzie do porozumienia w sprawie „armii europejskiej". Dał on do zrozumienia, że Amerykanie popierają natychmiastową remilitaryzację Niemiec zach. i odbudowę Wehrmachtu, jak również projekt szybkiego przyjęcia Niemiec zach. do paktu atlantyckiego.

Reakcyjny dziennik **„Monde"** zapytuje: Czy „armia europejska" ma być instrumentem, przy którego pomocy najniebezpieczniejsze elementy Niemiec mają otrzymać szerokie możliwości działania?

Dziennik **„Humanite"** stwierdza, że choć na konferencji sześciu państw w Paryżu nie doszło do porozumienia w sprawie utworzenia „armii europejskiej", to jednak wszyscy uczestnicy konferencji udzielili swej zgody na oficjalną, jawną i niczym niekontrolowaną odbudowę neohitlerowskiego Wehrmachtu. Dziennik cytuje słowa premiera de Gasperi, który zakomunikował, że w najbliższym czasie rozpocznie się w Niemczech zach. pobór do nowego Wehrmachtu.

Dziennik **„Liberation"** w artykule p. t. „Nowe Monachium" stwierdza: Konferencja w sprawie utworzenia „armii europejskiej" zakończyła się całkowitym fiaskiem. Jednak sprawą wskrzeszenia agresywnego Wehrmachtu nabiera niezwykłej aktualności, gdyż uczestnicy konferencji paryskiej wyrazili swą zgodę na odbudowę Wehrmachtu pod kontrolą Stanów Zjednoczonych. Niemcy zach. mają otrzymać pancerne i zmotoryzowane dywizje oraz nowoczesne lotnictwo. Już na obecnej konferencji paryskiej rzecznik militarystów niemieckich, Hallstein, przemawiał z butą i niezwykłą pewnością siebie. Jaki będzie ton Hallsteina po utworzeniu dywizji neohitlerowskich?

Dziennik dochodzi do wniosku, że zgoda na remilitaryzację Niemiec jest skutkiem kapitulacyjnej polityki rządu francuskiego. Francja znajduje się dziś u progu katastrofy dyplomatycznej, która przypomina klęskę monachijską.

Prawicowy dziennik „Combat" stwierdza, że francuska opinia publiczna jest do głębi oburzona zgodą Francji na remilitaryzację Niemiec zach. Presja opinii publicznej znalazła wyraz w tym, iż we wszystkich partiach większości rządowej krystalizują się coraz wyraźniej grupy PRZECIWSTAWIAJĄCE SIĘ ZARÓWNO UTWORZENIU „ARMII EUROPEJSKIEJ", JAK I DOPUSZCZENIU NIEMIEC ZACH. DO PAKTU ATLANTYCKIEGO.

Nowa placówka

31 ub. m. otwarty został w Warszawie, przy ul. Foksal 10 Instytut Polsko - Radziecki. Na zdjęciu dolnym: fragment biblioteki Instytutu, bogato wyposażonej w książki i czasopisma radzieckie. Obok — sala, w której odbywać się będą odczyty i pogadanki o ZSRR.

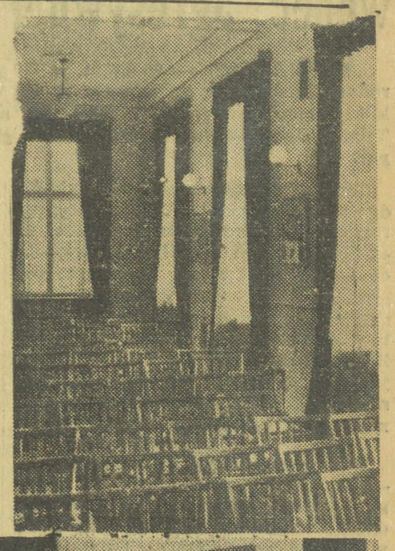

Na wzór himmlerowskich wojsk SS

BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi, że na rozkaz sztabu Eisenhowera tworzy się w Europie zach. specjalne jednostki wojskowe, których celem będzie łamanie oporu ludowego wobec polityki przygotowań wojennych.

Władze Niemiec zach. — stwierdza ADN — mają przeprowadzić werbunek oficerów i żołnierzy do dwóch dywizji, które zorganizowane będą na wzór himmlerowskich wojsk SS.

W amerykańskich kołach wojskowych — kontynuuje agencja ADN — wskazują, że po zwolnieniu wielkiej liczby byłych komendantów i strażników obozów koncentracyjnych z amerykańskich, angielskich i francuskich więzień w Niemczech zach. — władze bońskie posiadają „dostateczne kadry" dla sformowania tego rodzaju wojsk.

Dzisiaj uruchomienie Karpowskiej Stacji Pomp

jednego z najważniejszych obiektów kanału Wołga - Don

MOSKWA (PAP). Ostatnie meldunki napływające z terenu budowy potężnej arterii komunikacyjnej — Wołżańsko-Dońskiego szlaku wodnego, donoszą o wzrastającym tempie prac na wszystkich odcinkach tego wielkiego obiektu hydro-technicznego. Już wiosną szlakiem tym popłyną statki towarowe i pasażerskie. Z chwilą uruchomienia Kanału Wołga — Don wzrośnie znaczenie transportu rzecznego w rozwoju gospodarki narodowej ZSRR.

Szybko podnosi się poziom wody w gigantycznym rezerwuarze wodnym—Morzu Cimliańskim. Dzisiaj uruchomiona zostanie Karpowska Stacja Pomp — jeden z najważniejszych obiektów na trasie Kanału. Wzdłuż trasy znajdują się trzy wielkie stacje pomp. Każda z pomp może tłoczyć do 15 m. sześc. na sekundę. Stacja Karpowska uruchomiona zostanie 1 lutego. Stacje pomp tłoczyć będą wodę na wysokość 44 m.

Agencja TASS podaje, że nie bacząc na silny mróz i zawieje śnieżne, prace na terenie budowy Kujbyszewskiej Elektrowni Wodnej posuwają się szybko naprzód. Rozpoczęto wykopy pod fundamenty gmachu elektrowni wodnej. Gigantyczne koparki i pompy ziemne pracują na trzy zmiany. Tempo prac wzrasta z każdym dniem.

O 21 proc. wzrosła w r. 1951 produkcja przemysłowa Bułgarii

SOFIA (PAP). Produkcja przemysłu bułgarskiego w porównaniu z r. 1950 wzrosła w r. 1951 o 21 proc.

W r. 1951 przemysł bułgarski rozpoczął produkcję nowych typów niezwykle wydajnych obrabiarek i maszyn. Poważne osiągnięcia uzyskał przemysł chemiczny.

W r. 1952 produkcja przemysłu bułgarskiego winna wzrosnąć o 15,6 proc. w porównaniu z r. 1951.

Umowa handlowa radziecko - węgierska

MOSKWA (PAP). W Moskwie podpisana została długoterminowa umowa o wymianie towarowej między ZSRR a Węgrami oraz porozumienie o dostawie całkowitego wyposażenia dla węgierskich zakładów przemysłowych oraz okazaniu pomocy technicznej Węgierskiej Republice Ludowej w latach 1952-55.

Zawarto również porozumienie w sprawie zwiększenia wymiany handlowej między ZSRR a Węgrami w okresie 1952—1955.

Bestialskie bombardowanie Wonsanu

17 razy w ciągu 3 dni samoloty USA naruszyły strefę neutralną

Rokowania w Panmundżon

PEKIN (PAP). 29 ub.m. oficerowie sztabowi obu stron walczących w Korei osiągnęli w ogólnych zarysach porozumienie co do treści wstępu i artykułu pierwszego układu o rozejmie.

W myśl porozumienia, wstępne postanowienia układu mają zobowiązywać dowódców obu stron do przestrzegania warunków ustalonych w poszczególnych artykułach, aby zapewnić całkowite zaprzestanie działań wojennych w okresie przed definitywnym pokojowym uregulowaniem konfliktu.

Art. 1-szy dotyczy wytyczenia wojskowej linii demarkacyjnej i strefy zdemilitaryzowanej, ustala warunki używania ujścia rzeki Han przez obie strony oraz zachowania się obu stron na linii demarkacyjnej i w strefie zdemilitaryzowanej.

Przekroczenie linii demarkacyjnej lub wejście do strefy zdemilitaryzowanej dozwolone będzie jedynie osobom specjalnie do tego upoważnionym. Każda ze stron będzie zarządzała odpowiednią częścią strefy wzdłuż linii demarkacyjnej. Członkowie komisji rozejmowej i obserwatorzy neutralni będą mogli poruszać się swobodnie w obrębie pasa 4-kilometrowej szerokości.

Osiągnięcie porozumienia w tych sprawach już na pierwszym zebraniu oficerów sztabowych nie jest niespodzianką, ponieważ zostały one już dawniej uzgodnione przez obie strony. Większych rozbieżności należy oczekiwać przy omawianiu artykułu drugiego, który zajmuje się kwestiami związanymi z przerwaniem ognia i z kontrolą nad przestrzeganiem rozejmu.

W podkomisji omawiającej sprawę jeńców wojennych uzgodniono kwestię pierwszeństwa przysługującego chorym i rannym jeńcom oraz miejsc wymiany.

PEKIN (PAP). W związku z tym, że samoloty amerykańskie w okresie od 25 do 27 ub.m. 17 razy naruszyły strefę neutralną Kaesongu, oficer łącznikowy strony ludowej, płk. Tsai Czen-wen zażądał, aby delegacja amerykańska zwróciła uwagę na częste gwałcenie porozumienia w sprawie strefy neutralnej Kaesongu.

Strona amerykańska ponownie starała się uchylić od odpowiedzialności, używając kłamliwych argumentów.

Zbrodnie amerykańskich piratów powietrznych

MOSKWA (PAP). Korespondent dziennika „Prawda" zwiedzający okolice Korei Płn. opisuje m. in. wrażenia z miasta Wonsan, które wymieniane jest w komunikatach wojennych jako jeden z obiektów ataków lotnictwa amerykańskiego.

Podobnie jak Phenian — stwierdza korespondent — Wonsan został starty z powierzchni ziemi. Spośród 140 tys. mieszkańców zginął prawie co czwarty człowiek. Podczas drugiej wojny światowej Amerykanie z taką zaciekłością nie bombardowali i nie ostrzeliwali nawet obiektów wojskowych Niemiec hitlerowskich.

Przykład Wonsanu — stwierdza korespondent — wykazuje dobitnie, że interwenci amerykańscy uprawiają potworną politykę masowej eksterminacji koreańskiej ludności cywilnej. Zbrodnie te są tym bardziej ohydne, że osłania je flaga ONZ.

Specjalny pociąg ze zwłokami Marszałka Czojbałsana wyruszył z Moskwy do Ułan—Bator

MOSKWA (PAP). Ludność stolicy radzieckiej żegnała Marszałka Czojbałsana, wodza narodu mongolskiego, niestrudzonego budowniczego ludowo-demokratycznego państwa mongolskiego, wiernego przyjaciela Zw. Radzieckiego.

29 ub.m. przybyli do sali, w której znajdowała się trumna ze zwłokami Marszałka Czojbałsana, przedstawiciele rządu radzieckiego, deputowani Rady Najwyższej ZSRR i Rady Najwyższej RFSRR, czołowi działacze aparatu partyjnego i państwowego stolicy radzieckiej.

Przy dźwiękach marsza żałobnego kondukt żałobny przeszedł ulicami stolicy do Dworca Jarosławskiego. Na dworzec przybyli wicepremier rządu radzieckiego Bułganin, wicepremier Małyszew, min. spraw zagranicznych ZSRR Wyszyński, min. spraw wojskowych ZSRR, Marszałek Wasilewski, ministrowie i generałowie, przedstawiciele szeregu placówek dyplomatycznych akredytowanych w Moskwie.

Specjalny pociąg żałobny wiozący zwłoki Marszałka Czojbałsana, wyruszył z Moskwy w drogę do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej Ułan-Bator. Pociągiem tym udała się również radziecka delegacja rządowa.

Reforma walutowa i obniżka cen w Rumunii

BUKARESZT (PAP). — Rada Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej i KC Rumuńskiej Partii Robotniczej ogłosiła uchwałę w sprawie przeprowadzenia reformy walutowej i obniżki cen.

Uchwała stwierdza, że reformę walutową przeprowadza się w celu podniesienia siły nabywczej leja, zwiększenia jego kursu w stosunku do walut obcych, podwyższenia realnych zarobków robotników i pracowników umysłowych oraz polepszenia zaopatrzenia mas pracujących.

Kurs waluty rumuńskiej w stosunku do rubla od 28 ub.m. wynosi: 2,8 leja za 1 rubel. Pokrycie leja wynosi 0,079346 grama czystego złota.

Równocześnie przeprowadzono w Rumunii obniżkę komercyjnych cen artykułów pierwszej potrzeby od 5 proc. do 20 proc., dzięki czemu ludność zyskuje przeszło 10 mld. lei.

Wiadomość o reformie walutowej i obniżce cen przyjęta została z gorącą aprobatą przez masy pracujące Rumunii.

Na zawsze jest poza nami epoka „wolności wyzysku"

Wypowiedzi w ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji

Najszersze warstwy społeczeństwa całego kraju zabierają głos w ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Ze wszystkich stron kraju napływają wypowiedzi świadczące o głębokim zainteresowaniu, jakie wywołuje dyskusja.

Bolesław Sinicki

górnik w Zagł. Dolnośląskim, odznaczony orderem „Sztandar Pracy" II kl.

„Od wczesnego dzieciństwa pracowałem w kopalniach w Westfalii. Po pierwszej wojnie światowej nie mogłem wrócić do ojczyzny, bo nie było tam dla mnie pracy, ani chleba. Nie mogłem powrócić do Polski ani wtedy, gdy obowiązywała konstytucja marcowa, ani wtedy, gdy — wbrew woli ludu — uchwalono faszystowską konstytucję. Musiałem z Westfalii wyjechać nie do Polski, a o jeszcze jedną granicę dalej — do Francji.

Wierzyłem, że we Francji życie dla człowieka pracy będzie znośne. Przekonałem się szybko, że między pięknymi hasłami, głoszonymi przez kapitalistów, a rzeczywistością — jest przepaść. Wszystkie prawa francuskie opracowane były tak, by ułatwić wyzyskiwanie ludu pracującego. Przyjaciele z okręgu Lot et Garonne opisywali mi niedawno przebieg wyborów w tym okręgu. Komuniści uzyskali tam dwa razy więcej głosów, niż partie reakcyjne, a jednak nie otrzymali ani jednego mandatu. Niebywałe oszustwa miały też miejsce na terenie całej Francji.

Projekt naszej Konstytucji odpowiada temu, co jest w Polsce naprawdę. Zwyciężyliśmy w walce z wyzyskiwaczami i obszarnikami".

Prof. dr Al. Zmaczyński

dyrektor Instytutu Chemii Ogólnej w Warszawie

„Wszystkie osiągnięcia narodu polskiego za ubiegłe 7 i pół lat stają przed naszymi oczyma ze szczególną i przekonywającą wyrazistością, gdy czytamy Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Widzimy wtedy ogrom tej drogi, jaka już została przebyta w tak krótkim czasie.

Projekt Konstytucji, który korzeniami tkwi w życiodajnej idei Wielkiej Rewolucji Październikowej, wytycza przed nami drogę do coraz lepszej przyszłości.

Na zawsze jest poza nami epoka „wolności wyzysku". Nowa Konstytucja nie tylko utrwala rewolucyjne zdobycze lat ubiegłych, ale stawia przed organami władzy ludowej zadania i cele bliskie każdemu uczciwemu człowiekowi, dla którego „praca jest prawem, obowiązkiem i sprawą honoru" i który pragnie swoje siły i umiejętności poświęcić dla rozkwitu siły Ojczyzny.

Podstawowe prawa i wolności obywateli są wartościami rzeczywistymi, a nie tylko deklaratywnym wyliczeniem.

Dla ludzi nauki, dla inteligencji twórczej szczególnie ważne są artykuły projektu, które zapewniają dalszy i nieustanny rozwój nauki, techniki i kultury.

Przez cały projekt Konstytucji przewija się nić głębokiego humanizmu, służenia ludzkości i utrwalenia pokoju".

Inż. Józef Sigalin

naczelny architekt Warszawy

„Jako jednego z pracowników ,budujących nową Warszawę, najbardziej bezpośrednio zainteresował mnie art. 90 projektu naszej Konstytucji, mówiący, że „Stolicą Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest miasto bohaterskich tradycji Narodu Polskiego — Warszawa". Usankcjonowanie tego faktu specjalnym artykułem Wielkiej Ustawy, wyróżnienie naszego miasta określeniem w Konstytucji jako miasta bohaterskich tradycji całego narodu napawa mnie, jak i z pewnością każdego budowniczego Warszawy, szczególną radością i dumą.

Rozumiem ten artykuł w ten sposób, że nasza Konstytucja nakłada na nas wszystkich — budujących Warszawę piękny i zaszczytny obowiązek: do bohaterskich tradycji naszego miasta dodać i nasz wkład pracy nad budową socjalistycznej stolicy Polski. W wypełnieniu tego obowiązku są nam pomocne wszystkie pozostałe artykuły Konstytucji, dają nam bowiem podstawę polityczną, społeczną, gospodarczą i kulturalną do jak najlepszego wykonania naszego — tak zaszczytnego dzieła".

OLSZTYN (Obsługa własna).

Józef Ramotowski

pracownik PDT w Olsztynie

— „Pozwólcie i mnie podzielić się z Czytelnikami „Życia" moim wrażeniem po ogłoszeniu projektu Konstytucji. Jestem niezwykle rad z uprawnień, jakie otrzymali moi młodsi koledzy dzięki nowej Konstytucji. Mówię tu o prawie wyborczym, obejmującym wszystkich obywateli, którzy ukończyli 18 rok życia. Dawniej, przed wojną młodzież widziała wiele krzywd społecznych, ale nie miała bezpośredniego wpływu na rządy kraju. Dziś dzięki nowej Konstytucji będziemy takimi samymi obywatelami Polski Ludowej, jak nasi starsi towarzysze pracy i rodzice. I ja wezmę udział w ogólnonarodowej dyskusji na temat projektu Konstytucji, który uważam za uwieńczenie dążeń całego narodu polskiego".

BIAŁYSTOK (Obsługa własna).

Maria Leszczyńska

pracownica sklepu PSS Nr 6 w Białymstoku

— Nasza przyszła Konstytucja — to dzieło całego narodu. Każdy człowiek pracy, każdy obywatel może wnieść do niej swoje uwagi i poprawki, dzięki ogłoszeniu powszechnej dyskusji nad projektem.

Osobiście cieszę się bardzo, że projekt Konstytucji przewiduje opiekę państwa nad życiem rodziny, że zapewnia pracownikom pomoc lekarską, prawo do pracy, nauki i wypoczynku. Wielkie znaczenie dla wszystkich ma art. 73 projektu gwarantujący prawo zwracania się do wszystkich organów państwa ze skargami i zażaleniami.

Jan Czarnecki

murarz z Białegostoku

— Dumny jestem, że będę mógł zabrać głos w ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji. Pamiętam w roku 1935, kiedy to uchwalona została konstytucja sanacyjna, nas robotników nie pytano o to, czy ona nam odpowiada. Nie pytano, bo godziła ona w robotnicze i chłopskie interesy. Teraz jest inaczej. Projekt nowej Konstytucji dano do oceny całemu narodowi i to już mówi samo za siebie. Nowa Konstytucja będzie Konstytucją prawdziwie ludową. Świadczą o tym już pierwsze słowa „W Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej władza należy do ludu miast i wsi".

233 powiaty zwolnione od odsypów i miarek

30 ub.m. granicę 90 proc. wykonania rocznego planu skupu zboża uzyskał pow. Ostrów Mazowiecka w woj. warszawskim. Zwolnienie z miarek i odsypów uzyskały już wszystkie powiaty woj. warszawskiego.

Ogólna liczba powiatów, które osiągnęły granicę 90 proc. wykonania rocznego planu skupu zboża wynosi obecnie 233.

W powiecie Chrzanów (woj. krakowskie) wszyscy chłopi wywiązali się w całości ze swych indywidualnych zobowiązań zbożowych.

Uwaga — wkrótce »Powrót«

„Zawarczał starter i silnik ruszył. Trnec włączył drugi bieg i maszyna hucząc basem zjeżdżała wolno ze stoku, jakby badając niepewny grunt. Rejzek wpijał palce w szwy spodni. Muszę być spokojny, nikt nie powinien poznać, co się ze mną dzieje.

Ciekaw jestem czy jest tu, czy uciekła... Nikt z nich nie wie co to dla mnie znaczy..."

✦

O tym, co oznaczał dla młodego Czecha Rejzka powrót do rodzinnego miasteczka, z którego wygnali go hitlerowcy — dowiemy się z nowej powieści Wacława Rzezacza pt.: „Powrót", której druk rozpoczynamy już za kilka dni.

36 głosów przeciw amerykańskim 24

Negatywne stanowisko większości Komisji ONZ

wobec agresywnej i prowokacyjnej »skargi« agenta Kuomintangu

PARYŻ (PAP). — 29 ub.m. w Komisji Politycznej Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych zakończyła się dyskusja nad prowokacyjną „skargą" kliki kuomintangowskiej. Pierwszy miał przemawiać agent tej kliki dr Tsiang, lecz zamiast niego zabrał głos delegat St. Zjednoczonych, Cooper.

Cooper usiłował zatrzeć wszelkie ślady przygotowań USA przy pomocy resztek band kuomintangowskich, do agresji przeciwko Chińskiej Republice Ludowej od strony jej granic południowych. Cooper nie zdołał jednak zdementować ani jednego z faktów przytoczonych przez delegatów ZSRR, Polski, Burmy i innych krajów, świadczących wyraźnie o dążeniu St. Zjednoczonych do rozszerzenia agresji przeciwko Chinom.

Wiceprzewodniczący delegacji ZSRR — J. Malik zwrócił na to uwagę Komisji. Malik dodał, że według doniesień prasy, obszar okupowany w Burmie przez oddziały kuomintangowskie w sile około 6 dywizji, ciągnie się od Kunlongu na północy do Moigtingu na południu na wschodnim brzegu rzeki Saluen. Sztab wojsk kuomintangowskich znajduje się w Mongsad, gdzie buduje się obecnie wielkie lotnisko. Broń, amunicja i zaopatrzenie dostarczane jest wojskom kuomintangowskim z Cziengmai w Syjamie. W mieście tym znajduje się sztab amerykański.

Obowiązkiem Komisji Politycznej — oświadczył Malik — jest zwrócenie uwagi na ostrzeżenie delegata Burmy na ostatnim posiedzeniu, że obecność dywizji kuomintangowskich na granicy burmańsko-chińskiej stanowi groźbę dla pokoju.

Delegat radziecki podkreślił dalej, że przedstawiciel St. Zjednoczonych, Cooper pominął milczeniem fakt, który przyznaje prasa amerykańska, angielska i francuska, a mianowicie, że na konferencji szefów sztabów USA, Anglii i Francji w Waszyngtonie omawiano konkretne plany wspólnych działań wojennych tych trzech państw w Azji północno-wschodniej, skierowanych przeciwko Chińskiej Republice Ludowej.

Delegat polski, dr **Suchy** zapytał m. in. delegata USA, czy prawdą jest, że Stany Zjednoczone, W. Brytania i Francja porozumiały się ostatnio co do bombardowania obszaru Chińskiej Republiki Ludowej, a w szczególności obszaru Mandżurii? Dr Suchy napiętnował prowokacyjny charakter „skargi" kuomintangowskiej wskazując, że celem jej jest ułatwienie St. Zjednoczonym i ich pomocnikom kuomintangowskim przygotowań do agresji w Azji południowo-wschodniej.

Z roli »oskarżycieli« — do roli oskarżonych

Następnie przemawiał agent kliki kuomintangowskiej **Tsiang.** Nie zdołał on przytoczyć ani jednego istotnego argumentu na poparcie swej prowokacyjnej „skargi". Tak więc przedstawiciel St. Zjednoczonych i agent kliki kuomintangowskiej z roli „oskarżycieli" zeszli do roli oskarżonych.

Delegat Syrii — **El Khouri** oświadczył, że uchwalenie rezolucji kuomintangowskiej nie zmniejszyłoby napięcia w stosunkach międzynarodowych, a przyczyniłoby się jedynie do zwiększenia tego napięcia. Nie ma więc sensu uchwalać rezolucji kuomintangowskiej.

Przedstawiciele Anglii i Francji również oświadczyli, że nie będą głosowali za rezolucją kuomintangowską. Delegat angielski, **Jebb** stwierdził m. in., że rezolucja kuomintangowska zawiera szereg niejasnych i zagmatwanych „oskarżeń". Zdaniem delegacji angielskiej nie ma podstaw, by Komisja Polityczna miała uchwalać tę rezolucję.

Delegat Indii podkreślił, że Chiny posiadają legalny rząd — Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej — i rząd ten, gdyby uważał to za stosowne, mógłby stwierdzić, czy układ radziecko-chiński został naruszony. Jak wiadomo jednak — legalny rząd chiński nie występuje z żadnymi oskarżeniami wobec Zw. Radzieckiego. Delegacja hinduska będzie więc głosowała przeciwko rezolucji kuomintangowskiej, której celem jest niewątpliwie zwiększenie napięcia w stosunkach międzynarodowych.

Podobnie wypowiedzieli się przedstawiciele wielu innych krajów.

Obawiając się, że rezolucja będzie odrzucona i chcąc przeciągnąć na swą stronę wahających się delegatów, agent kliki kuomintangowskiej oświadczył, że zgadza się na poprawkę syjamską stwierdzającą, że wyrazy „naruszenie przez Zw. Radziecki układu chińsko-radzieckiego" mają być zastąpione wyrazami „Zw. Radziecki nie wykonał postanowień układu chińsko-radzieckiego". Delegat St. Zjednoczonych usiłował protestować przeciwko przyjęciu poprawki syjamskiej, lecz widząc że nikt go nie popiera, musiał się na nią zgodzić.

Głosowanie

Negatywne stanowisko większości delegatów wobec oszczerczej rezolucji kuomintangowskiej, mającej na celu zamaskowanie przygotowywanego przez USA rozszerzenia agresji na Dalekim Wschodzie znalazło swój wyraz w głosowaniu.

TYLKO 24 DELEGACJE GŁOSOWAŁY ZA TĄ REZOLUCJĄ, mimo silnego nacisku ze strony delegacji amerykańskiej. Wśród delegacji tych znalazły się — oprócz USA — delegacje szeregu krajów Ameryki Łacińskiej oraz delegacje Filipin, Iraku, Turcji, Syjamu, Grecji, Liberii jak również agent Kuomintangu.

36 delegacji, czyli więcej niż połowa członków Komisji Politycznej biorących udział w głosowaniu nie poparło oszczerczej rezolucji amerykańsko-kuomintangowskiej. 9 delegacji (ZSRR, Polska, Czechosłowacja, Ukraina, Białoruś, Burma, Indie, Indonezja i państwo Izrael) głosowało przeciwko rezolucji. 27 delegacji, w tym delegacje Anglii, Francji, Meksyku, Kanady, Australii, Belgii, Szwecji, Pakistanu, Iranu, Egiptu i Syrii wstrzymały się od głosu.

Masowe zebrania w całym kraju dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR

W zakładach przemysłowych, w portach i kopalniach, na budowlach, w biurach i urzędach odbywają się otwarte zebrania podstawowych i oddziałowych organizacji PZPR, poświęcone 10 rocznicy powstania PPR.

Z przodujących **ZPB im. Cz. Szymańskiego w Łodzi** przybyli na otwarte zebranie oddziałowej organizacji PZPR partyjni i bezpartyjni robotnicy.

„Zakłady nasze noszą imię bohaterskiego syna łódzkiej klasy robotniczej, Cz. Szymańskiego — powiedział 70-letni robotnik, b. członek SDKPiL i KPP — **Gawroński.** — Nie będziemy żałować pracy, by ziściły się tęsknoty Szymańskiego, by spełniły się wielkie ideały, o które walczyła PPR i o które obecnie walczy PZPR".

Podobne zebrania odbyły się w **ZPB im. Stalina, ZPB im. Armii Ludowej, ZPW im. Waryńskiego, w Zakładach Mechanicznych im. Strzelczyka** i dziesiątkach innych.

Na zebranie z okazji 10 rocznicy powstania PPR, które odbyło się na stacji **Gdynia-Port,** przybyli pracownicy służby ruchu i służby handlowej, czołowi przodownicy pracy i znani racjonalizatorzy.

Przedstawiciele poszczególnych działów załogi węzła Gdynia-Port składali zobowiązania produkcyjne.

Pracownicy służby manewrowej stacji Gdynia-Port zobowiązali się przetoczyć bezawaryjnie 600 tys. wagonów. Liczne zobowiązania podjęli również pracownicy kolejowi parowozowni w Gdyni. M. in. drużyny parowozowe zobowiązały się w styczniu i lutym br. zaoszczędzić 52.725 ton węgla.

Z okazji 10 rocznicy powstania PPR na półkach księgarskich ukazał się zbiór pieśni i wierszy z lat 1941 — 1951 pt. **„O Polskę Ludową".**

Zbiór wierszy i pieśni, sławiących bohaterskie walki o Polskę Ludową i utrwalenie władzy mas pracujących, mobilizuje do dalszej ofensywy o pełne zwycięstwo socjalizmu w naszym kraju, o pokój na świecie.

6 lat Ludowych Węgier

6 lat temu, 31 stycznia 1946 roku Węgierskie Zgromadzenie Narodowe ogłosiło dekret o utworzeniu Węgierskiej Republiki Ludowej. Akt ten utwierdzał władzę ludu, który na gruzach starego ustroju, ustroju wyzysku i nędzy, terroru i ciemnoty rozpoczął budowę podstaw ustroju sprawiedliwego.

Dzisiaj, w sześć lat po utworzeniu republiki ludowej, Węgry są krajem realizującym socjalizm, krajem, który szybkimi krokami zbliża się do wykonania pięcioletniego planu gospodarczego. A plan ten — to fundament dobrobytu ludności — to daleko posunięte uprzemysłowienie kraju i likwidacja zacofania w gospodarce rolnej.

Minęło zaledwie sześć lat i oto w całym kraju wyrastają wielkie budowle socjalizmu, nowe fabryki i huty, nowe kopalnie i elektrownie. Największa inwestycja węgierskiej pięciolatki — socjalistyczne miasto — kombinat stalowy Dunapentele, przemianowane w rocznicę Rewolucji Październikowej na Miasto Stalin, z dnia na dzień potężnieje i rośnie. Ruszyły w nim pierwsze zespoły hutnicze.

W dniu, w którym Węgry obchodzą sześciolecie swej Ludowej Republiki, z Polski, dążącej wraz z nimi wspólną drogą do socjalizmu, płyną jak najlepsze życzenia dalszych pomyślnych sukcesów we wspaniałym dziele budowy lepszego jutra, w wielkiej walce o zachowanie pokoju. (r)

Kursy rolnicze

w gromadach i spółdzielniach

W gromadach i spółdzielniach produkcyjnych rozpoczynają się prace przygotowawcze do cyklów pogadanek i kursów na tematy fachowo-rolnicze. Wojewódzkie i powiatowe rady narodowe wielu województw kończą już organizowanie grup lektorów, którzy w najbliższych dniach rozpoczną wykłady i pogadanki. Do ilustracji wykładów i odczytów przygotowano filmy rolnicze, w tym wiele filmów radzieckich.

KRONIKA POLITYCZNA

30 ub. m. poseł nadzwyczajny i min. pełnomocny Argentyny w Polsce p. Arturo Leonelo Ludueña złożył wizytę wicemin. handlu zagranicznego Cz. Bajerowi.

Narody Azji zdecydowane są wzmóc walkę w obronie wolności i pokoju

PEKIN (PAP). Vietnamska agencja prasowa komentuje cele i wyniki konferencji szefów sztabów USA, W. Brytanii i Francji w Waszyngtonie, która odbyła się 10 ub. m. Na konferencji tej omawiano środki stłumienia ruchu narodowo-wyzwoleńczego w Azji południowo-wschodniej.

Spisek imperialistów amerykańskich, brytyjskich i francuskich — stwierdza agencja — skazany jest na fiasko. Imperialiści brytyjscy w ciągu kilku ostatnich lat stracili około 50 tys. ludzi na Malajach. Straty agresorów francuskich w Vietnamie wyniosły w ciągu 6 lat przeszło 170 tys. ludzi, nie licząc przeszło 10 tys. poległych lub wziętych do niewoli w północnym Vietnamie podczas ostatnich dwóch miesięcy.

Agencja kończy stwierdzeniem, że narody Azji południowo-wschodniej są zdecydowane wzmóc walkę, aby udaremnić wszelkie wysiłki imperialistów, zdobyć niepodległość i przyczynić się do obrony pokoju światowego.

Wielkie straty Francuzów w Vietnamie

PEKIN (PAP). Dowództwo naczelne vietnamskiej armii demokratycznej ogłosiło, że w toku dwumiesięcznych walk w północnym Vietnamie wojska ludowe zdobyły przeszło 469 posterunków nieprzyjacielskich i zlikwidowały 2.200 lokalnych organów marionetkowych władz Bao Dai. Nieprzyjaciel stracił w zabitych i wziętych do niewoli 12.350 żołnierzy i oficerów.

Wojska ludowe straciły 11 samolotów nieprzyjacielskich, zatopiły 9 statków rzecznych, uszkodziły 10 czołgów, 169 samochodów pancernych i ciężarowych, 21 dział oraz zniszczyły 12 magazynów z paliwem i amunicją.

POTĘGA STALE ROSNĄCA

Opublikowany 30 ub.m. Komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego ZSRR o wynikach wykonania planu rozwoju gospodarki ZSRR w r. 1951, świadczy o olbrzymich osiągnięciach gospodarki narodowej Zw. Radzieckiego i o dalszym ogromnym wzroście potencjału ekonomicznego ZSRR.

Ten ogromny wzrost wszystkich bez wyjątku dziedzin gospodarczych ZSRR: produkcji przemysłowej, rolnictwa, komunikacji i transportu, obrotu towarowego, a wreszcie inwestycji i budownictwa, to tempo w jakim nieprzerwanie, z roku na rok, wzrost ten odbywa się, nie mają sobie równych. Taki wzrost, takie tempo, taki rozwój możliwy jest jedynie w kraju Zwycięskiego Socjalizmu, w kraju budującym komunizm, w kraju, który ostatecznie zlikwidował wszelkie źródła wyzysku, a wszystkie siły twórcze narodu skierował na drogę pokojowego budownictwa.

Najważniejsza dziedzina życia gospodarczego ZSRR — produkcja przemysłowa osiąga dalszy znaczny wzrost (o 16 proc.) w porównaniu z r. 1950. Ilościowy wzrost produkcji przemysłowej szedł w parze z jej wzrostem jakościowym. Dość powiedzieć, że przemysł radziecki wyprodukował w r. 1951 ok. 500 nowych typów maszyn i mechanizmów zapewniających dalszy ogromny postęp techniczny.

Olbrzymi postęp osiągnął również przemysł radziecki w r. 1951 w zakresie mechanizacji i automatyzacji procesów produkcyjnych.

W r. 1951 zastosowano w gospodarce narodowej ZSRR ok. 700 tysięcy wniosków nowatorskich i racjonalizatorskich, udoskonalających procesy produkcyjne.

Walka o oszczędność, o obniżenie kosztów własnych, o wzrost wydajności pracy, przyniosła w samej tylko produkcji przemysłowej 26 mld. rubli oszczędności. Pozwoliło to na przeprowadzenie z dniem 1 stycznia 1952 r. dalszej obniżki cen hurtowych na najważniejsze wyroby przemysłowe i energię elektryczną.

Sukcesy gospodarcze Związku Radzieckiego w dziedzinie rolnictwa wyrażają się nie tylko znacznym zwiększeniem globalnej produkcji roślinnej i hodowlanej, lecz również w znacznym zwiększeniu powierzchni zasiewów (o 6,7 mil. ha), w podniesieniu wydajności z hektara, w dalszym unowocześnieniu gospodarki rolnej. Rolnictwo otrzymało 137 tys. traktorów, 53 tys. kombajnów zbożowych, 59 tys. samochodów ciężarowych oraz 2 miliony różnych innych maszyn rolniczych. 2/3 wszystkich prac rolnych w kołchozach wykonywane było w r. 1951 mechanicznie.

Rok 1951 stanowi również wspaniałą kartę w dziedzinie budownictwa wielkich obiektów hydrotechnicznych na Wołdze, Dnieprze i Donie oraz przy budowie Głównego Kanału Turkmeńskiego.

Łączna kwota ogólnych nakładów inwestycyjnych była w r. 1951 o 12 proc. większa, a w zakresie nakładów na budownictwo mieszkaniowe o 20 proc. większa niż w r. 1950. Dzięki temu wybudowano w r. 1951 27 mil. m kw. powierzchni mieszkalnej, a ponadto w ośrodkach wiejskich zbudowano ok. 400 tys. nowych domów mieszkalnych.

Ogromny wzrost wszystkich dziedzin gospodarczych, wzrost wydajności pracy (przeciętnie o 10 proc. w porównaniu z r. 1950), obniżka kosztów własnych i stały system oszczędności sprawiły, że dochód narodowy ZSRR wzrósł w r. 1951 o dalsze 12 proc. Około 3/4 dochodu narodowego zostało przeznaczone na zaspokojenie osobistych potrzeb materialnych i kulturalnych ludności kraju.

W wyniku obniżki cen oraz wzrostu płac i podniesienia ich realnej wartości — dochody robotników, pracowników umysłowych oraz chłopów wzrosły w r. 1951 o 10 proc. w porównaniu z r. 1950.

Znaczenie tych wspaniałych osiągnięć gospodarki narodowej Związku Radzieckiego wykracza daleko poza granice Kraju Rad.

Dla Polski i pozostałych krajów demokracji ludowej sukcesy Związku Radzieckiego w jego pokojowym budownictwie, w jego potężnym, rosnącym z roku na rok potencjale gospodarczym — są gwarancją pomyślnego rozwoju ich własnych planów budownictwa pokojowego.

W narodach krajów rządzonych przez imperializm amerykański lub poddanych jego dyktatowi, sukcesy ZSRR wzmocnią wiarę wszystkich ludzi pracy w ostateczne zwycięstwo wielkiego frontu pokoju, któremu przewodzi czołowa siła postępu, demokracji i socjalizmu — Związek Radziecki.

T. D.

Naród angielski drogo płaci za wyścig zbrojeń

Dalsze obniżenie stopy życiowej mas pracujących

Drastyczne zarządzenia finansowo-gospodarcze rządu Churchilla

LONDYN (PAP). — Na otwarciu sesji Izby Gmin kanclerz skarbu Butler przedstawił program nowych drastycznych zarządzeń finansowo-ekonomicznych, które zwiększą jeszcze bardziej ogromne ciężary obarczające masy ludowe W. Brytanii w związku z wyścigiem zbrojeń.

Butler zakomunikował, że po redukcji importu angielskiego o 350 mil. funtów szt. w r. ub., import zostanie obecnie zmniejszony dodatkowo o 150 mil. funtów, czyli łącznie spadek importu wyrazi się sumą 500 mil. funtów. Redukcja importu obejmuje głównie odzież, meble, obuwie, różne artykuły żywnościowe jak konserwy mięsne, rybne, owocowe i jarzynowe, owoce itp. Ogółem import żywności zmniejszy się o 170 mil. funtów szterlingów.

Trzeba będzie również zmniejszyć import węgla z USA o 2 i pół mil. funtów, podczas gdy wydatki na zakup filmów amerykańskich utrzymają się na obecnym poziomie — 9 mil. funtów. Import tytoniu zmniejszy się o 22 mil. funtów.

Aby zwiększyć napływ środków pieniężnych do W. Brytanii, będziemy musieli — powiedział Butler — zmniejszyć zapotrzebowanie rynku wewnętrznego na nasze artykuły przemysłowe i stworzyć podstawę dla zwiększenia eksportu. Innymi słowy Butler zapowiada zmniejszenie zdolności nabywczej ludności.

Dalej Butler zapowiada szereg innych zarządzeń, które będą stanowiły dotkliwy cios dla klasy robotniczej i spowodują ostry spadek wydatków rządowych na potrzeby socjalne.

Nastąpi znaczne pogorszenie opieki lekarskiej. Zwiększone zostaną opłaty za korzystanie ze żłobków dla dzieci. Wydatki na oświatę zredukowane będą o dalsze 5 proc.

Wszystkie te oszczędności skarbu państwa odbiją się niezmiernie dotkliwie na masach pracujących i sprowadzą praktycznie do zera dotychczasowe zdobycze socjalne.

Jednocześnie rząd zredukuje liczbę pracowników państwowych o 10 tys. w ciągu najbliższego półrocza, a w następnych sześciu miesiącach ma dokonać dalszej redukcji. Ponadto zwiększy bezrobocie polityka inwestycyjna rządu brytyjskiego. Skurczą się wszystkie gałęzie budownictwa „nieistotne dla gospodarki narodowej", a wymagające stali. Odbije się to na budowie sklepów i gmachów o charakterze usługowym, a wykonanie programu odbudowy miast, które ucierpiały wskutek bombardowania, trzeba będzie odroczyć. Rząd ma zamiar zmniejszyć produkcję maszyn na potrzeby wewnętrzne o 150 — 200 mil. funtów w porównaniu z poziomem 1950 r.

W ten sposób wiele gałęzi przemysłu pokojowego odczuje bardzo ciężko przestawienie gospodarki brytyjskiej na tory produkcji zbrojeniowej.

Program ogłoszony przez Butlera uważany jest w Londynie za drugą rundę oszczędności. Przypuszcza się, że jest to zaledwie połowa zadania, które postawił sobie rząd. W marcu społeczeństwo angielskie ma dowiedzieć się o jeszcze bardziej drastycznym zmniejszeniu swej zdolności nabywczej.

Mistrzostwa NRD w Oberhof

BERLIN (PAP). — Na Zimowych Mistrzostwach NRD w Oberhof zakończono kombinację norweską. Mistrzem został Werner (NRD) — 439,6 pkt. przed Glassem (NRD) — 436,4 pkt. W skokach do kombinacji najlepszy był Knappe (NRD). Knappe zajął jednak w kombinacji norweskiej dopiero szóste miejsce ze względu na słaby wynik w biegu na 18 km.

Z zawodników zagranicznych startujących poza konkursem pierwszy był Kaczmarczyk (Polska) — 407,2 pkt. przed Hołym (Polska) — 400,6 pkt.

Mistrzem NRD juniorów w kombinacji norweskiej został Lesser (NRD) — 447,4 pkt.

Z zawodników zagranicznych najlepszy był Karpiel J. (Polska), który uzyskał 447,7 pkt.

Od 1 lutego strajk powszechny w Tunisie

PARYŻ (PAP). Prasa francuska donosi, że na 1 lutego proklamowany został w Tunisie strajk powszechny.

Pomyślne wyniki

Konferencji Pawłowowskiej w Krynicy

Konferencja Pawłowowska w Krynicy — stwierdził w rozmowie z przedstawicielem PAP wybitny fizjopatolog polski, laureat Państwowej Nagrody Naukowej, członek Międzynarodowego Towarzystwa Hematologicznego, prof. patologii ogólnej i doświadczalnej Akademii Medycznej we Wrocławiu dr. H. **Kowarzyk** — zasiała w umysłach naszych badaczy ziarna przyszłego rozwoju nauk lekarskich w Polsce.

Jestem szczególnie wdzięczny — oświadczył prof. dr. Kowarzyk — radzieckiemu akademikowi Rusinowowi, który na Konferencji referował swój dorobek naukowy z zakresu elektroencefalografii. Zakład Patologii Ogólnej i Doświadczalnej we Wrocławiu przewiduje badania elektroencefalograficzne w drugiej połowie br. Zapoznanie się z dorobkiem radzieckim, dzięki Konferencji w Krynicy, wpłynie decydująco na kierunek tych badań.

ze ŚWIATA

◆ MOSKWA. Dziennik „Prawda" zamieścił korespondencję własną z Warszawy pióra J. Makarenki p. t.: Pamiętna rocznica", poświęconą 10 rocznicy powstania PPR.

◆ PEKIN. 31 ub. m. minęła 3-a rocznica wyzwolenia Pekinu. W ciągu ostatnich trzech lat, uruchomiono w Pekinie ponad 160 wielkich państwowych zakładów przemysłowych. W r. ub. mieszkańcy Pekinu otrzymali 109 tys. izb mieszkalnych.

◆ SOFIA. Bułgarska Akademia Nauk mianowała swymi członkami - korespondentami wybitnych uczonych polskich — prof. dr R. Cebertowicza i prof. dr K. Borsuka.

◆ PRAGA. W Nahodzie zakończył się proces grupy dywersantów i szpiegów amerykańskich. Sąd skazał 4 oskarżonych na karę śmierci, a trzech na kary więzienia od 16 do 18 lat.

◆ NOWY JORK. W Gwatemali utworzony został Komitet Organizacyjny Ogólnoamerykańskiego Kongresu Obrońców Pokoju.

◆ WIEDEŃ. Deficyt austriackiego handlu zagranicznego w 1951 r. przekroczył przeszło 4 mld. szyllingów.

Na naszej fali...

»Głos Ameryki« znowu niezadowolony

Ogłoszenie projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ogromnie wzburzyło panów z „Głosu Ameryki" i z wszystkich pod-głosów. **Doszło do tego, że niejaki mister Węgrzecki z samej centrali (tj. z „Voice of America") omal nie wyskoczył,** 48 godzin temu, z własnej, brunatnej skóry. Na szczęście, obeszło się bez katastrofy: dusza mister Węgrzeckiego zgodziła się, za określoną miesięcznie sumę dolarów, pozostać nadal w skórze mister Węgrzeckiego. Tyle tylko, że uprzednio wylała na fale eteru wszystką swą, że tak powiemy, zawartość.

— Konstytucja jest, oczywiście, zła — powiada mister Węgrzecki — a najlepszy tego dowód, że on, mister Węgrzecki z „Voice of America", z góry spróbował przewidzieć i, panie tego, przewidział treść Konstytucji.

Zapowiadał, iż „będzie wydrukowane" Polska Ludowa — i patrzcie: nie napisali ani Polska szlachecka, ani burżuazyjna, tylko właśnie „Polska Rzeczpospolita Ludowa". Niesłychane! Zapowiadał, iż Konstytucja mówić będzie o uspołecznionych środkach produkcji — i patrzcie: nie napisali, że kopalnie, elektrownie i fabryki w Polsce należą do Averell W. Harrimana i jego hitlerowskich kompanów w rodzaju Gieschego oraz, dla okrasy, do JWP marszałka Gliwica i JWP Wieniawskiego, dyrektora harrimanowskiego „Banku Handlowego". Nie napisali tego, lecz właśnie:

„Polska Rzeczpospolita Ludowa, opierając się na uspołecznionych środkach produkcji, wymiany, komunikacji i kredytu, rozwija życie gospodarcze na podstawie narodowego planu gospodarczego, w szczególności przez rozbudowę państwowego przemysłu socjalistycznego, rozstrzygającego czynnika w przekształcaniu stosunków społeczno-gospodarczych".

Skandal!

Najgorsze, uważacie, to te wszystkie: **„rozwija", „rozbudowa", „władza należy do ludu pracującego miast i wsi".** Nie, to naprawdę nie na nerwy mister Węgrzeckiego z „Głosu Ameryki". Gdzież te dobre, wspaniałe czasy „wolności", kiedy amerykański magnat finansów Averell W. Harriman **ZAMYKAŁ I ZATAPIAŁ kopalnie w Polsce?!**

„O ileż bardziej wolałbym stwierdzić — zalewa się mister Węgrzecki w eterze łzami, a każda łza ciężka jak owe miliony dolarów, które Harrimanowie wywozili z Polski pod „demokratycznymi" rządami Rydzów i Sławojów-Składkowskich — o ileż bardziej wolałbym stwierdzić, że się te przepowiednie moje nie sprawdziły, że byłem fałszywym prorokiem".

My jesteśmy od „Głosu Ameryki" oraz wszystkich jego pod-głosów i Węgrzeckich w znacznie łatwiejszej, w znacznie przyjemniejszej sytuacji. Przepowiadamy, że amerykańskich magnatów finansowych, władających „wolnym światem"; że amerykańskich naśladowców Hitlera; że amerykańskich twórców nowohitlerowskiego Wehrmachtu — wpierw czy później zmiecie z powierzchni Ameryki i świata rozwój historii lub — zważywszy, iż „Głos Ameryki" bardzo nie lubi pojęcia „rozwoju" — że ich diabli wezmą. Przepowiadamy — i **NIE BĘDZIEMY FAŁSZYWYMI PROROKAMI!**

SŁAW.

Na „spółdzielczym przednówku"

Najważniejsze że—rozumieją

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Ossowa, woj. lubelskie, w styczniu

Spienione, gęste błoto na drodze ścięł nagły, nocny mróz. Stary Bednarczyk zlazł z wozu, aby ulżyć koniowi, który potyka się co krok na zmarzlinie. — Ale wy przysiądźcie na wozie — zaprasza — podwiozę — i zaraz dopytuje się ciekawie: — Zebranie jakieś będzie w Ossowej?

Bednarczyk mieszka u skraju szeroko rozrzuconej wsi i nie jest członkiem spółdzielni produkcyjnej („nie zarzekam się broń Boże, tylko przypatrzeć się chcę jak będą gospodarzyć" — wyjaśnia), dokładnie jednak wie co się w spółdzielni dzieje. Opowiada, że spółdzielcy kupili niedawno dwie jałowice, ale jeszcze wspólnej obory nie mają... a jak szli do żniw to — wiecie — śpiewali... I uśmiecha się trochę zażenowany. Widać wielkie to na nim zrobiło wrażenie, że „stare chłopy", jak jakie młodziki maszerowały ze śpiewem w pole.

Ten śpiew spółdzielców z Ossowej słychać było tego lata nie tylko na przysiółkach gromady, ale i daleko w gminie. Tym śpiewem spółdzielcy chcieli powiedzieć bardzo wiele... Ale zacznijmy od początku.

Pierwszy rok

Są jeszcze bardzo biedni — jak to na „spółdzielczym przednówku". Właściwie poza tymi dwiema jałowicami, czterema końmi wniesionymi przez członków i kilku maszynami, zakupionymi z państwowych kredytów, nie mają nic prócz zboża. Historia ich powstania niewiele się różni od tysięcy podobnych. I właśnie dlatego jest przykładowa. Trudności mieli takie same, jak inni, ale stosunkowo szybciej, niż inni je pokonali.

Bo wcale chyba nie najtrudniejszy jest moment samej decyzji założenia spółdzielni. Bodaj jeszcze trudniejsze są te miesiące, kiedy rolnik przełamawszy wewnętrzne opory przystępuje do wspólnej gospodarki, tylko nie wie właściwie od czego zacząć.

Opowiada o tym okresie Michalak, sekretarz organizacji podstawowej PZPR, której spółdzielnia zawdzięcza swe powstanie i rozwój.

Kiedy zimą ub. roku zdecydowali się założyć spółdzielnię — podpisało deklarację 34 rolników — połowa wsi. Szybko jednak okazało się, że niektórzy z nich na członków nie nadają się.

Co za pociecha z czterech takich, co wprawdzie ziemię do spółdzielni przekazali, ale sami pracują w mieście, a z ich rodziny nikt do pracy nie wychodzi? Co za pociecha z dwóch hektarów sołtysa, kiedy jego żona własnych posażnych czterech „przepisać" na spółdzielnię nie chciała i w domu takie piekło mężowi co dnia robiła, że sołtys stchórzył. Jest wprawdzie członkiem spółdzielni, ale „malowanym". Zasłaniając się obowiązkami służbowymi, w ogóle nie pokazuje się przy wspólnej pracy.

Nie umiał długo żony przekonać i Paweł Klimek. Kiedy trzeba było obkaszać po rogach pola pszenicę, aby mogła na nie wjechać snopowiązałka i Klimek chwycił za kosę, jego żona wybiegła za nim z kijem i okrutnym wrzaskiem. Pszenica była posiana tuż obok chałupy Klimków, na ich dawnej działce i Klimkowa przeboleć tego, nie wiedzieć czemu — nie mogła. Gadał z nią Michalak przez cały wieczór, mówiły z nią inne kobiety — uspokoiła się. Ale gdy przyszło do zbierania buraków, to zebrała z 13 arów z tego właśnie kawałka, które było na jej dawnym polu, a na drugi dzień znowu do pracy nie wyszła.

Dopiero, gdy przed Gminną Spółdzielnią w Bychawie zebrał się mały tłumek, podziwiając ossowskie buraki, jakich w okolicy z powodu posuchy nigdzie ani ujrzeć — wtedy po raz pierwszy Klimkowa przytaknęła jakiejś kobiecie — Tak to nasze buraki, ossowskie, spółdzielcze...

Pokonali trudności

Przekonała się Klimkowa do spółdzielczej gospodarki, a wcześniej czy później od niej po kolei przekonywały się inne kobiety. Pomimo wielu czysto technicznych trudności, jak np. rozrzucenie zagród na przestrzeni blisko 3 km, podziału pól spółdzielczych na trzy kawały, każde w innej stronie — wszystkie prace w Ossowej wykonane były na czas.

Pierwsi w całym powiecie np. zrobili ściernikowe podorywki. Jedni z pierwszych odstawili swoją część zboża na skup, a jeszcze kilka ton ponadplanowych — premiowych — czeka na odstawienie, gdy tylko spadnie śnieg i będzie je można saniami przewieźć do Bychawy. Toteż, chociaż spółdzielnia nie ma jeszcze wspólnej hodowli (brak budynków), **dniówka obrachunkowa oparta tylko na dochodzie ze zbóż, wypadła spora — ogólna jej wartość pieniężna wynosi 13,5 zł.** Ale to oczywiście początek. Bo Ossową stać na więcej i Ossowa za rok „będzie stała na innych nogach", jak zapewnia mnie sławny we wsi hodowca, Władysław Kuna, który doczekać się nie może, kiedy spółdzielnia będzie mogła rozpocząć hodowlę.

Ale i hodowla, którą rozpocznie Ossowa po wybudowaniu obory i chlewni, to nie wszystko. Więc Ossowa już jesienią przygotowała hektar ziemi pod chmielnik. W pierwszym roku chmiel da im ok. 25 tys. zł dochodu. Zakontraktują też tytoń — również wysoko-opłacalną roślinę, choć wymagającą, jak i chmiel wielu pieczołowitych starań. No i oczywiście dwa razy więcej niż w ub. roku posadzą buraków cukrowych...

Dzieci nowej wsi

Trzyletnia córeczka Michalaków, Tereska, pucołowata i rumiana, usłyszawszy słowo „cukier", wyciąga ze śmiechem rączkę w powietrze: — Chcem cukierka! Zsuwa się z kolan matki, śmiało wygrzebuje z mojej torebki cukierka, wdrapuje mi się na kolana i cieniutkim głosikiem zaczyna śpiewać jakąś piosenkę.

Nauczyła się jej w letnim dziecińcu. Michalakowie, nie przerywając rozmowy, śledzą każdy ruch dziecka. Uśmiecha się do niej i stary Kuna, i instruktor rolny Komitetu Powiatowego Pyza, który przyszedł do Ossowej na zebranie.

To dziecko zdrowe i roześmiane, należy już do jutrzejszego dnia. Starsze dzieci Michalaków, które wywędrowały niedawno do miasta na naukę i na robotę, nie miały tak radosnego dzieciństwa.

Michalakowa widać myślała o tym, co i ja, bo zaraz zaczyna się chwalić, że już od wiosny przedszkole we wsi będzie całoroczne, a kiedy na wiosnę Ossowa otrzyma elektryczność, to i w szkole powstanie tymczasowa świetlica, której tak domaga się młodzież.

*

Michalak wyszedł z nami mimo późnej pory — szedł jeszcze do przewodniczącego Świderskiego, mieszkającego o kilometr dalej.

Za kilka dni trzeba robić uroczyste zebranie — pierwszy doroczny obrachunek, a tu instruktor rachunkowości CRS pomógł zrobić bilans i — zebrawszy go do teczki, znikł na parę dni... Z POM-u w Wysokiem również nikt się nie pokazał od tygodnia... No cóż i młode POM-y muszą dopiero nauczyć się swojej roboty.

— Przyjedźcie do nas za rok — uśmiecha się na pożegnanie Michalak — i „na naszej ulicy będzie święto"...

Wiem, że tak będzie. Bo w Ossowej są ludzie, „którzy rozumieją" — jak mówi Świderski.

Noc była mroźna, wiatr hulał po otwartym polu, a mnie w uszach dzwoniły pełne podziwu słowa Bednarczyka: jak szli do żniw, to wiecie, razem śpiewali...

W przyszłym roku będzie ich śpiewać więcej. Może i Bednarczyk z nimi?

Halszka Buczyńska

104 miliony klientów, a mogłoby być więcej

PDT-y szukają dróg poprawy

Ponad 104 miliony obsłużonych klientów,
w 101 proc. wykonany plan obrotów,
20-procentowy wzrost wydajności na pracownika,
o 10 proc. zredukowane koszty handlowe —
Takimi wynikami zamknęły ubiegły rok gospodarczy najstarsze placówki handlu państwowego, popularne PDT (Powszechne Domy Towarowe).

Czy jednak wyniki te były naprawdę pomyślne?

Można na podstawie kwitów kasowych obliczyć miliony obsłużonych klientów, lecz trudno ustalić, ile milionów odeszło od lad PDT-ów bez zakupów. A klienci ci odeszli, nie znalazłszy na półkach odpowiedniego wyboru towarów i spodziewanej dbałości o zaopatrzenie.

Przez wiele miesięcy spadały w ub. roku obroty PDT-ów, szwankowało zaopatrzenie, nie starano się o to, by zachęcić i przyciągnąć klientów. Spadały zwłaszcza obroty domów w wielkich miastach: w Poznaniu, Łodzi, Wałbrzychu, Katowicach.

Długo tolerowano ten stan, jak stwierdziła to samokrytycznie naczelna dyrekcja na ostatniej (28 i 29 bm) naradzie krajowej aktywu PDT-ów. Długo nie robiono nic, żeby zapobiec trudnościom PDT-ów, żeby udzielić im realnej pomocy.

Kołki na 5 lat

PDT-y sprzedawały towary, jakie otrzymywały na podstawie rozdzielników, ze źródeł scentralizowanych.

Rozdzielniki ustalała Naczelna Dyrekcja, przeważnie mechanicznie, nie **uwzględniając regionalnych potrzeb Domów.** Stąd w wielu domach powstały nadmierne remanenty, które starano się upłynnić w obrocie wewnętrznym między domami, często w niewłaściwy sposób. Niesumienne placówki opieszale spłacały należności, a niektóre po prostu starały się „nabić w butelkę" inne bratnie domy.

Np. PDT Kielce wysłał do jednego z domów 700 paczek kołków szewskich, ale zamiast 100 gramowych 1000 gramowe, chociaż wiedział, że taka porcja kołków może wystarczyć odbiorcy na 5 lat.

Zbyt mało korzystano w ub. roku ze źródeł zdecentralizowanych, z usług spółdzielni pracy, w których PDT mogły bezpośrednio zamawiać towary. W okresie ostatnich 6 miesięcy jedyny PDT Bytom zdobył się na zawarcie umowy ze spółdzielnią na 100 ubrań. W PDT Bydgoszcz włosianki do ubrań nie ma, ponieważ PDT nie chce jej kupować u chałupników. Ale w prywatnych sklepach w Bydgoszczy, w pobliżu PDT, włosianki nie brak.

Błędy te PDT popełnia nie tylko w dziedzinie zaopatrzenia.

Marnotrawstwo i manka

Nie zorganizowano również należycie walki z marnotrawstwem w gospodarce PDT-ów. Towary niszczyły się w czasie przewozów, na wystawach i w magazynach.

Okna wystawowe w PDT w Wałbrzychu były wyłożone latem drogimi żorżetami i gumami podwiązkowymi. Zorżety zblakły, a gumy rozkleiły się w słońcu. W tymże domu opony rowerowe umieszczono na ciepłych kaloryferach. W CDT warszawskim nie znaleziono ani jednego całego mebla. Wszystkie uległy uszkodzeniom podczas przenoszenia stoiska, W PDT na Żoliborzu garnitury zdejmuje się z wystawy dopiero, gdy warstwa kurzu dochodzi do grubości centymetra. W magazynach szczecińskiego PDT panoszą się gryzonie. W PDT w Krakowie tłuką się często butelki z alkoholem.

Nic dziwnego, że w niektórych domach powstały znaczne manka towarowe. W PDT Dzierżoniów manka dochodziły do 0,53 proc. ogólnych obrotów, a w PDT Bolesławiec do— 0,83 proc. Taka gospodarka w niektórych domach jest też wynikiem tego, że jak stwierdzono na naradzie, pracownicy jeszcze zbyt mało czuli się współgospodarzami swoich placówek. Toteż walka o obniżkę kosztów własnych nie dała w ub. roku właściwych rezultatów. Wprawdzie w ciągu ub. roku obniżono koszty handlowe o 10 proc., lecz można by je było znacznie bardziej obniżyć przy lepszej gospodarce.

Naczelna Dyrekcja PDT, za mało uwagi poświęcała tym zjawiskom i nie wyciągnęła z nich w porę odpowiednich wniosków.

Kłopoty z dostawcami

Sytuację PDT-ów komplikowały nadto jeszcze inne trudności, niezależne od samych PDT-owców. A więc niesumienny stosunek niektórych dostawców — central handlowych do swoich zobowiązań.

Dużo krytycznych uwag padło na naradzie pod adresem Centrali Odzieżowej na terenie woj. krakowskiego i to nie tylko na temat jej zeszłorocznej działalności, ale także i najświeższych poczynań.

Np. do 25 bm. Centrala dostarczyła tylko 50 proc. towarów dziewiarskich, zamówionych na styczeń br. i 35 proc. pończoszniczych. Dostarczono mało — to jedno a drugie — że dostarczono tylko towary letnie np. ani jednego swetra. Albo koszule. Nadchodzą one seriami przez miesiąc w jednym numerze, a potem znów w innym.

Takie dostawy nie przyczyniają się, rzecz prosta, ani do szybkiego wykonania planów, ani do lepszego zaopatrzenia klientów.

Ale te trudności mogłyby być pokonane, a już z pewnością złagodzone, gdyby Dyrekcja Naczelna PDT-ów częściej i szybciej reagowała na sygnały z terenu, we właściwym czasie szybciej interweniowała i starała się o lepsze zaopatrzenie swoich placówek.

Zadania PDT-ów w 3-im roku wielkiego planu narodowego są większe, niż w roku ubiegłym. Dobrze więc, że przeanalizowano i ujawniono źródła zeszłorocznych błędów i potknięć, samokrytycznie je oceniono i wysnuto wnioski — w tym roku lepiej handlować i gospodarować. Od tego jak PDT zrealizują swoje postanowienia, od ich energii, wysiłku i inicjatywy zależeć będzie lepsze zaopatrzenie stoisk. A wtedy klienci nie odejdą od lad bez zakupów. (ig)

Lekarze protestują przeciw Wehrmachtowi

Plany odrodzenia nowego Wehrmachtu wywołują stanowczy protest całego społeczeństwa polskiego. M. in. ostatnio odbyła się w stolicy konferencja protestacyjna warszawskich lekarzy.

Uczestnicy zebrania wysłuchali referatu prof. dr Stefana Kałuskiego. Następnie zabierali głos wybitni lekarze i naukowcy, potępiając plany agresji. Na zakończenie uchwalono rezolucję, iż próby utworzenia nowego Wehrmachtu jeszcze bardziej złączą szeregi lekarzy polskich w walce o wykonanie planu 6-letniego, w walce o pokój, przeciw handlarzom śmierci i organizatorom nowej wojny.

Poznajemy projekt Konstytucji

Cykl audycji radiowych

Aby umożliwić wszystkim Obywatelom dokładne zaznajomienie się z projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Polskie Radio prowadzić będzie cykl audycji dyskusyjnych pt. „Poznajemy projekt Konstytucji".

Audycje te nadawane będą we wtorki, środy, czwartki, piątki i soboty w programie I o godz. 18.20 oraz w programie II o godz. 21.30.

Ukazał się numer 6/30

NOWYCH DRÓG

TREŚĆ

Przemówienie towarzysza Bolesława Bieruta na posiedzeniu Komisji Konstytucyjnej dnia 23 stycznia 1952 r.

Uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie 10-lecia Polskiej Partii Robotniczej.

Franciszek Jóźwiak-Witold — W 10-tą rocznicę powstania PPR.

Eugeniusz Szyr — Węzłowe zadania gospodarcze.

Uchwała Komisji Konstytucyjnej w sprawie ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Stefan Rozmaryn — Konstytucje socjalistyczne a konstytucje burżuazyjne.

Józef Górski — Kilka uwag w sprawie własności (na marginesie projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej).

Marian Rybicki — Rady Narodowe a sprawa skarg i zażaleń ludności.

Józef Kowalczyk — W walce o wykonanie zobowiązań wsi (z doświadczeń województwa poznańskiego).

Z ŻYCIA PARTII

Jan Ptasiński — Z doświadczeń pracy partyjnej w województwie rzeszowskim.

W. Fomin — Amerykańscy i anglo-francuscy imperialiści jako organizatorzy i współuczestnicy hitlerowskiej agresji przeciwko Polsce.

Bogusław Leśnodorski — Tradycje wielkiego dorobku narodowego (Wystawa „Wiek Oświecenia w Polsce" w Muzeum Narodowym w Warszawie).

R. Rybacka — O słowie „poddaństwo" (artykuł dyskusyjny).

Alfred Malleret-Joinville — Klasy i naród.

K. Poznańska — Z międzynarodowego ruchu robotniczego (przegląd czasopism bratnich partii).

Michał Hofman — Sprzeczności anglo-amerykańskie (przegląd prasy).

List do Redakcji.

Treść rocznika „Nowych Dróg" za rok 1951.

Od Redakcji.

K 6012-1

Narady racjonalizatorów co dwa miesiące

zwoływać będzie PRZZ wraz z Oddziałem NOT

Prezydium Powiatowej Rady Zw. Zawod. nawiązało w Częstochowie ścisły kontakt z miejscowym oddziałem NOT. Na wspólnej konferencji postanowiono organizować systematycznie spotkania racjonalizatorów z ludźmi nauki. Spotkania takie odbywać się będą co dwa miesiące.

Termin pierwszego spotkania ustalono na 6 lutego. W dniu tym racjonalizatorzy, przodownicy pracy, inżynierowie i technicy na wspólnym zebraniu w sali PRZZ Aleja 43 o godz. 18 podzielą się swymi dotychczasowymi osiągnięciami.

Stroną organizacyjną spotkań zajmować się będzie PRZZ, natomiast od dział NOT przygotuje zebrania od strony naukowej, dostarczając referatów. Na pierwszym zebraniu — 6 lutego — wygłoszony zostanie referat „Wynalazczość kadr inżynieryjno - technicznych w świetle nowych zarządzeń władz państwowych". Będzie on powiązany z zagadnieniami racjonalizacji, wynalazczości i współzawodnictwa w miejscowych zakładach przemysłowych.

Systematycznie zwoływane konferencje racjonalizatorów przyczynią się niewątpliwie do ożywienia i wzmocnienia ruchu racjonalizatorskiego w naszym mieście, a współpraca z ludźmi nauki pomoże racjonalizatorom przełamać wiele trudności, na jakie napotykają oni w swej pracy.

Dobrze spełnia swe zadania

Komitet Opiekuńczy szkoły w Mariance

Szkoła podstawowa w Mariance Rędzińskiej koło Częstochowy przez dłuższy okres czasu pozbawiona była opieki ze strony społeczeństwa. Dopiero w 1951 roku Komitet Obrońców Pokoju przy Banku Inwestycyjnym w Katowicach przejął patronat nad szkołą.

Kierowniczka szkoły Stefania Czuprynówna jest w stałym kontakcie z komitetem opiekuńczym, który w listopadzie 1951 roku przesłał szkole 25 książek do biblioteki. Przedstawiciele komitetu wzięli udział w noworocznej choince i ofiarowali szkole wagę i mapę.

Szkoła dotkliwie odczuwa brak odpowiedniej ilości ławek. Przedstawiciel komitetu opiekuńczego ob. Ambroszkiewicz zakomunikował, że w niedalekiej przyszłości szkoła otrzyma ławki.

Komitet rodzicielski oraz kierowniczka szkoły w imieniu dziatwy szkolnej dziękują za naszym pośrednictwem członkom Komitetu Obrońców Pokoju przy Banku Inwestycyjnym w Katowicach za staranną opiekę, którą otaczają szkołę.

Koresp. TK.

ŻYCIE SPORTOWE

Jest już węgierski trener i plan szkolenia

Piłkarze przed Olimpiadą

Sprawa przygotowania naszych piłkarzy do Olimpiady wchodzi nareszcie na realne tory. Na ostatnim posiedzeniu Sekcji Piłki Nożnej GKKF uchwalono, iż najdalej do 4 lutego rb. **3 ośrodki wyszkoleniowe winny podjąć prace** nad dalszym szkoleniem zawodników, którzy brali udział w obozie w Szklarskiej Porębie. Zarządzenie to dotyczy przede wszystkim ośrodka warszawskiego, gdyż w pozostałych szkolenia nie przerywano.

Przebywający obecnie w Warszawie trener węgierski **Kiraly,** opracuje wspólnie z Radą trenerów plan szkolenia. Każdy z kierowników ośrodka otrzyma konkretne zadanie, a trener Kiraly będzie objeżdżał ośrodki kontrolując wykonanie planu. Pracę swą zacznie od Śląska, z uwagi na lepsze warunki atmosferyczne w tej dzielnicy Polski i przyzwyczajenie piłkarzy do treningów w zimie.

Na polecenie zarz. Sekcji PN GKKF komisja Gier opracuje **regulamin rozgrywek** o mistrzostwo Polski w 1952 r., biorąc pod uwagę doświadczenie i wzory radzieckiego piłkarstwa. (sm)

Stolica zobaczy dobry hokej

W najbliższą niedzielę (3 lutego), projektuje się rozegranie na lodowisku CWKS spotkania hokejowego pomiędzy dwoma teamami kadry narodowej, która przybywa z CSR. Dzięki temu Warszawa będzie miała na reszcie okazję obejrzenia spotkania hokejowego na dobrym poziomie. (zg)

78 m. skoczył St. Marusarz w Wiśle

Na skoczni w Wiśle — Malince odbył się konkurs skoków, z udziałem członków Kadry Narodowej.

Konkurs przyniósł następujące wyniki: 1) St. **Marusarz** — skoki: 67 — 72,5 — 78 m., nota 334,5 pkt., 2) **Tajner** — skoki: 68 — 70 — 72 m., nota 321,5, 3) **Wieczorek** — skoki: 68 — 69,5 — 71 m., nota 316,5 pkt., 4) **Kula** — skoki: 67 — 69 — 71 m., nota 316 pkt., 5) **Gąsienica** Daniel — skoki: 65 — 69 — 69 m., nota 313 pkt., 6) **Węgrzynkiewicz** — skoki: 64 — 67— 69 m., nota 303,5 pkt., 7) **Kowalski,** 8) **Raszka,** 9) **Krzeptowski** Daniel, 10) **Grandys.**

Stanisław Marusarz skokiem 78 metrów ustanowił nowy rekord skoczni.

Wczasy bojerowe w Augustowie

1.II, 15.II i 1.III rozpoczynają się turnusy wczasów bojerowych w domu wczasowym „Jedność Robotnicza" w Augustowie. Ilość miejsc w tym domu podwyższono do 150. Skierowania rozdzielają Okr. Rady ZZ. Bez skierowań można spędzić wczasy bojerowe za opłatą 20 zł 70 gr. za dobę. Opłaty uiszcza się u kierownika domu wczasowego.

Antoni Czechow — W tłumaczeniu Marii Dąbrowskiej

MOJE ŻYCIE

(Opowieść prowincjonalna) 30)

„Niech pan będzie szczęśliwy i niech Bóg panu sprzyja, proszę wybaczyć grzesznicy.

„U mnie wszystko dobrze. Rzucam pieniędzmi, robię mnóstwo głupstw i co chwilę dziękuję Bogu, że taka zła kobieta jak ja nie ma dzieci. Śpiewam i mam powodzenie, ale to nie zachcianka, nie — to moja przystań, moja cela, do której teraz uciekam dla ukojenia. Król Dawid miał pierścień z napisem: „Wszystko przemija". Kiedy mi smutno, to te słowa napełniają mnie weselem, a kiedy mi wesoło, to robi mi się od nich smutno. I ja sprawiłam sobie taki pierścień z hebrajskimi literami i ten talizman będzie mnie powstrzymywał od szaleństw. Wszystko przemija, a więc nic nie jest potrzebne. A raczej potrzebne jest tylko poczucie wolności, bo kiedy człowiek jest wolny, to mu już nic, nic więcej nie potrzeba. Więc niech pan zerwie nić. Mocno ściskam pana i pańską siostrę. Proszę wybaczyć i zapomnieć twoją M."

Siostra leżała w jednym pokoju, Rećka, który znowu był zachorował i teraz przychodził do zdrowia — w drugim. Właśnie w czasie, gdy otrzymałem ten list, siostra cicho przeszła do malarza, usiadła przy nim i zaczęła mu czytać. Codziennie czytała mu Ostrowskiego albo Gogola, a on słuchał, wpatrzony w jeden punkt, nie śmiejąc się, kręcąc głową i od czasu do czasu mrucząc do siebie:

— Wszystko możliwe! Wszystko możliwe!

Jeżeli w sztuce przedstawione było coś szpetnego, bezecnego, mówił jakby ze złą radością, stukając palcem w książkę:

— O, tutaj to łgarstwo! O, o, co to łgarstwo z ludźmi wyprawia!

Utwory dramatyczne pociągały go i treścią, i morałem, i swoją kunsztowną budową, i podziwiał autora nigdy nie wymieniając jego nazwiska.

— Jak *on* to zgrabnie wszystko do siebie dopasował!

Tym razem siostra przeczytała cicho tylko jedną stronicę i nie mogła więcej; nie starczyło jej głosu. Rećka wziął ją za rękę i ruszając chwilę wyschniętymi wargami, rzekł ledwo dosłyszalnym głosem:

— Dusza człowieka sprawiedliwego to jest biała i gładka jak kreda, a dusza grzesznika — to jak pumeks. Dusza sprawiedliwego — to pokost czysty, a dusza grzesznika — to smoła. Trzeba się trudzić, trzeba się umartwiać, litować się trzeba — ciągnął, — a który człowiek nie trudzi się, nie umartwia się, ten nie dostąpi Królestwa Niebieskiego. Biada, biada sytym, biada mocnym, biada bogatym, biada lichwiarzom! Nie ujrzą Królestwa Niebieskiego. Mszyca pożera trawę, rdza — żelazo...

— A łgarstwo duszę — odpowiedziała siostra i roześmiała się.

Przeczytałem list po raz drugi. W owej chwili do kuchni przyszedł żołnierz, który dwa razy w tygodniu przynosił nam nie wiadomo od kogo herbatę, francuskie bułki i jarząbki pachnące perfumami. Pracy nie miałem, całymi dniami przesiadywałem w domu i zapewne ten ktoś, co nam przysyłał bułki, wiedział, że biedujemy.

Słyszałem jak siostra rozmawiała z żołnierzem i śmiała się wesoło. Potem, leżąc, jadła bułkę i mówiła do mnie:

— Kiedy nie chciałeś wziąć posady i zostałeś malarzem, to ja i Aniuta Błagowo od początku wiedziałyśmy, że masz rację, ale strach nam było wypowiedzieć to głośno. Powiedz, jaka to zła siła przeszkadza przyznać się do tego, co się myśli? Weźmy chociażby Aniutę Błagowo. Ona cię kocha, ubóstwia cię, wie, że masz słuszność; ona i mnie kocha jak siostrę, i wie, że ja mam rację, i może zazdrości mi w duszy, ale jakaś zła siła przeszkadza jej przyjść do nas; unika nas, boi się.

Siostra skrzyżowała ręce na piersi i rzekła z uniesieniem:

— Jakże ona cię kocha, żebyś ty wiedział! Tę miłość wyznała tylko mnie i to cichutko po ciemku. Zdarzało się, że w ogrodzie prowadziła mnie w ciemną alejkę, żeby szeptać, jakiś ty jej drogi. Zobaczysz, ona nigdy nie wyjdzie za mąż, bo kocha ciebie. Żal ci jej?

— Żal.

— To ona przysłała bułki. Śmieszna, doprawdy, bo po cóż tu się ukrywać? Ja też byłam śmieszna i głupia, a ot, odeszłam stamtąd i już się nikogo nie boję, myślę i mówię głośno, co chcę — i to mnie uszczęśliwia. Kiedy byłam w domu, nie miałam żadnego pojęcia o szczęściu, a teraz nie zamieniłabym się losem nawet z królową.

(D. c. n.)

RADIO

na dzień 1 lutego 1952 r. (piątek)

Na fali 1322 m.

Program dnia 5.55 15.25 Wiadomości 5.05 6.00 7.00 7.55 12.04 16.00 20.00 23.00

5.10 Koncert 6.05 Wszechnica Radiowa 6.35 Muzyka operetkowa Fr. Lehara 7.20 Pieśni i muzyka ludowa różnych narodów 7.50 Kalendarz Radiowy 8.00 Aud. dla klas starszych 8.20 Utwory Fr. Schuberta 9.40 Utwory skrzypcowe 10.10 Audycja dla przedszkoli 10.30 Koncert solistów 10.55 „Decyzja Szymona Mazura" — odc. opow. T. Papiera 11.15 Muzyka i aktualności 11.45 Głos mają kobiety 12.15 Muzyka 13.30 Aud. dla dzieci 16.20 Muzyka radziecka — aud. słow-muz. 17.15 „Jak pracuje zakład mikrobiologii" — rep. naukowy 17.25 „Rozmawiamy z korespondentami 17.30 Ulubione melodie 18.00 Z kraju i ze świata 18.20 Stylizowana polska muzyka ludowa 19.00 Muzyka operowa 20.30 Muzyka 20.45 Koncert muzyki kameralnej, w przerwie koncertu felieton pt. „Sandor Petöffi" 22.30 Melodie taneczne.

Na fali 367 m.

Program dnia 6.00 13.25 Wiadomości 5.05 6.30 7.55 17.00 21.00 23.50

6.15 Duety fortepianowe 6.50 Taneczna muzyka ludowa 7.20 Pieśni i muzyka ludowa różnych narodów 7.50 Kalendarz Radiowy 13.30 Wszechnica Radiowa 13.45 Muzyka 14.30 „Gorące dni" — odc. pow. E. Niziurskiego 14.50 Koncert Ork. P.R. p. d. Władysława Górzyńskiego 16.00 Wszechnica Radiowa 16.20 Dziennik warszawski 16.35 Muzyka rozrywkowa 17.15 Koncert 17.45 Reportaż 18.00 Koncert solistów 18.30 Wszechnica Radiowa 18.50 Koncert Chóru i Ork. Łódzkiej Rozgł. 19.30 Muzyka i aktualności 20.00 „Ludziom planu 6 letniego" — 20.40 „Za chlebem" — odc. noweli H. Sienkiewicza 21.30 Muzyka 22.10 Kameralna muzyka polska 22.30 Melodie taneczne 23.00 Muzyka baletowa.

Polskie Radio zastrzega sobie możliwość zmian w programie.

JULIAN STRYJKOWSKI

Bieg do Fragala

Powieść z ostatnich lat o włoskich najemnikach rolnych, walczących o prawo do użytkowania obszarniczej ziemi leżącej odłogiem.

Str. 356 zł 20,—

„CZYTELNIK"

Wnioski z zebrań wyborczych ZSCh:

Aby nadążyć za rozwojem przemysłu musimy przejść na gospodarkę zespołową

(ka) W całym województwie odbyły się już powiatowe zjazdy delegatów ZSCh, wybranych na zebraniach gminnych. Na zjazdach tych chłopi dokonali podsumowań osiągnięć gospodarczych oraz wyboru nowych zarządów powiatowych ZSCh.

Zjazd powiatowy **w Braniewie** odbył się przy dużej frekwencji delegatów. Uczestnicy jego podkreślali z dumą swoje osiągnięcia w dziedzinie wykonania zobowiązań wobec państwa. Zabierając głos w dyskusji ob. **Leon Wiśniewski** z Lechowa oświadczył m. in.:

„Przed wojną za utrzymanie krowy musiałem odrabiać u kułaka. Obecnie mam własne gospodarstwo, które przynosi mi poważny dochód i nie jestem już przedmiotem wyzysku. Za to wszystko jestem wdzięczny Polsce Ludowej i zawsze będę wywiązywał się ze swych obowiązków wobec państwa. Wzywam wszystkich chłopów do zwiększenia produkcji rolnej i zwierzęcej, gdyż przez to podniesie się dobrobyt mas pracujących".

Ob. G. **Ławryszczuk** z gromady Świętochowo gm. Nowa Pasłęcka dokonał analizy pracy koła gromadzkiego ZSCh, stwierdzając że do wykonania planów przez gromadę przyczyniło się współzawodnictwo oparte na zobowiązaniach poszczególnych chłopów. **Oświadczył on dalej, że przełomowym momentem w życiu wsi było zorganizowanie w gromadzie świetlicy, w której ogniskuje się dzisiaj całokształt życia gromadzkiego.**

Na zjeździe w powiecie **Górowo** zabrała głos m.in. ob. **Aniela Wicha,** przewodnicząca gminnej rady kobiet **z Bukowca.**

„Przed wojną — oświadczyła ona — chłopi martwili się, jak przeżyją przednówek. Obecnie troski tej wyzbyli się wszyscy. Zawdzięczamy to Rządowi Polski Ludowej, który daje stale dowody pomocy dla małorolnych chłopów".

Ob. Wicha wezwała chłopów, aby dążyli do wyższych form gospodarki poprzez zakładanie spółdzielni produkcyjnych.

W czasie zjazdu **w Piszu** chłopi skrytykowali pracę dotychczasowego zarządu, który wykazywał małą aktywność w pracy. Zebrani zobowiązali nowowybrane władze ZSCh do naprawy błędów i powiązania pracy zarządu z terenem.

Dyskutanci na zjazdach **w Nidzicy, Działdowie** i w innych powiatach domagali się stałego podnoszenia świadomości politycznej chłopów przez ożywienie pracy kulturalno-oświatowej w świetlicach gromadzkich. **Wskazywano także na potrzebę stosowania w rolnictwie, w większym niż dotychczas stopniu osiągnięć agrobiologów radzieckich.**

Żywy udział w dyskusji brali uczestnicy wycieczek do ośrodków przemysłowych. Ob. **Wyrwich** z Różanki pow. Kętrzyn, który zwiedził Nową Hutę oświadczył m. in.: **„Przekonałem się naocznie, jak szybko rozbudowuje się nasz przemysł. Aby nadążyć za jego rozwojem musimy stosować nowe, lepsze formy pracy i przejść na gospodarkę zespołową".**

Na wielu zjazdach chłopi wyrażali się z uznaniem o uchwale Prezydium Rządu w sprawie upowszechnienia wiedzy rolniczej, podkreślając, że umożliwi im to zapoznanie się ze wspaniałymi osiągnięciami radzieckimi.

W czasie kampanii wyborczej w gminach i gromadach usunięto z szeregów organizacji wielu kułaków i spekulantów, zamaskowanych wrogów pracującego chłopstwa. M. in. chłopi gromady Galiny wykluczyli z ZSCh ob. **Wojtalika,** który uchylał się od sprzedaży zboża i ziemniaków.

Z dokonanych na zjazdach podsumowań osiągnięć gospodarczych wynika, że w czasie kampanii wyborczej chłopi woj. olsztyńskiego podjęli i wykonali 1.182 zobowiązań.

Zobowiązania zbiorowych odstaw zboża wykonało 130 gromad. 150 gromad postanowiło rozszerzyć hodowlę trzody chlewnej, kontraktując dodatkowo 3.349 sztuk. Zobowiązania likwidacji nieużytków i odłogów podjęli chłopi 13 gromad, postanawiając zagospodarować w wiosennej kampanii siewnej 144 ha odłogów. Ponadto w czasie kampanii wyborczej chłopi zorganizowali 42 nowe zespoły dobrego czytania, 3 zespoły samokształcące, 13 kółek miczurinowskich, 10 zespołów gazetek gromadzkich oraz zrealizowali 26 innych zobowiązań o charakterze kulturalno-oświatowym.

Fakty te wskazują, że kampania wyborcza przyczyniła się poważnie do zmobilizowania szerokich rzesz pracującego chłopstwa w kierunku zwiększenia świadomości politycznej, pozwoliła na wykrycie zamaskowanych wrogów, kułaków i spekulantów oraz ujawniła błędy i niedociągnięcia w pracy zarządów ZSCh.

Obowiązkiem nowowybranych zarządów jest usunąć stwierdzone braki i niedociągnięcia w jak najkrótszym czasie i postawić pracę kół terenowych ZSCh na właściwym poziomie.

Uwaga rolnicy!

Wpłacajcie zaliczkę

na podatek gruntowy i FOR

(l) Podajemy do wiadomości naszych rolników, że zarządzeniem Min. Finansów z 19 ub. m. została już wymierzona zaliczka na poczet podatku gruntowego na r. b. w wysokości 65 proc. wymiaru podatku gruntowego i SFOR na 1951 r.

Zaliczka ta może być wpłacana w dwóch równych ratach: do 29 lutego i do 15 maja br.

Przy wymiarze zaliczki na 1952 r. uwzględnia się ulgi z tytułu dostawy trzody chlewnej, ulgi dla rodzin których synowie odbywają kadrową służbę wojskową oraz dla rolników, którzy włączyli część swoich gruntów do wspólnej uprawy. Całkowicie zwolnieni będą od wpłaty zaliczki rolnicy, którzy w całości włączyli swe gospodarstwa do spółdzielni produkcyjnych.

Mieszkańcy Olsztyna dokładnie zapoznają się z projektem Konstytucji

(a) Im dokładniej zapoznaje się ludność naszego miasta z tekstem projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, tym szerzej dyskutuje na temat tego projektu, wyrażając jednocześnie swe zadowolenie z ogłoszenia ogólnonarodowej dyskusji.

Ludzie pracy uważają fakt zwrócenia się Komisji Konstytucyjnej z wezwaniem do społeczeństwa o wzięcie udziału w dyskusji za dowód krzepnącej stale więzi władzy ludowej z masami pracującymi. Podkreśla to w swej wypowiedzi m. in. pracownik państwowej centrali drzewnej ob. **Piotr Moziarski** dodając:

„Osiągnięcia klasy robotniczej ujęte w ramach projektu Konstytucji dają rękojmię współodpowiedzialności społeczeństwa za rozwój gospodarczy kraju".

Ob. **Lucyna Zielińska,** księgowa tej samej instytucji zainteresował szczególnie artykuł 66, mówiący o zapewnieniu pracy dla kobiet na równi z mężczyznami oraz o opiece nad matką i dzieckiem.

„Dzisiejsza Polska, w przeciwieństwie do rządów sanacyjnych otacza troskliwą opieką kobiety i młodzież. Korzystamy z szerokiej sieci żłobków i przedszkoli które umożliwiają kobiecie spokojną pracę zawodową. Ja osobiście wypowiadam się całkowicie za przyjęciem projektu bez zmian".

Ob. **Teresa Banach** mówi: „Ciężkie warunki w okresie przedwojennym uniemożliwiły mi korzystanie z dobrodziejstw nauki. **Dlatego też ze specjalnym uznaniem przyjęłam paragraf 61 projektu Konstytucji mówiący o zapewnieniu każdemu obywatelowi Polskiej Ludowej prawa do nauki.** Jest to widoczny objaw, że władza ludowa w Polsce dąży do stałego polepszania bytu mas pracujących. Poza tym dzisiejsza Konstytucja w przeciwieństwie do konstytucji przedwrześniowej bierze w opiekę człowieka pracy przed wyzyskiem kapitalistów".

A oto wypowiedzi ob. **Pawła Foksa,** Polaka miejscowego pochodzenia:

„Wypowiadam się za przyjęciem projektu bez zmian, bowiem usuwa on wszelkie różnice narodowościowe pomiędzy obywatelami kraju. Gdy przypomnę sobie szykany, jakich doznawałem, jako Polak ze strony hitlerowców, tym bardziej doceniam znaczenie odpowiedniego paragrafu projektu Konstytucji".

Konkurs WKOP zakończony

170 nagród otrzymali uczestnicy

(l) Ogłoszony w r.ub. przez Woj. Komitet Obrońców Pokoju konkurs na temat „Zw. Radziecki — przodujący kraj w walce o pokój" przyniósł, jak już donosiliśmy, ponad 400 wypowiedzi. Większość opracowań wykazuje dość wysoki poziom przygotowania ideologicznego uczestników konkursu i dobre ich wyrobienie polityczne. **Już sam fakt, że kolegium konkursowe wyróżniło z wymienionej liczby nadesłanych odpowiedzi 170 opracowań, daje pojęcie o znaczeniu propagandowym i powodzeniu tej imprezy.**

Wręczenie nagród odbyło się w czasie poniedziałkowego zebrania MKOP.

Przeglądając nazwiska nagrodzonych widzimy wśród nich przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa. **Wezwanie do konkursu podjęła najliczniej młodzież szkolna.** Jej odpowiedzi stanowią lwią część nadesłanych prac. Jest to przeważnie młodzież zetempowska starszych klas liceów państwowych i szkół zawodowych.

Pewną część nagród przyznano nie poszczególnym uczestnikom konkursu, lecz reprezentowanym przez nich kołom ZMP.

I tak np. w OLSZTYNIE spośród 19 nagród dwie dostały się kołom ZMP kl. III-b i kl. II-a TECHNIKOM GASTRONOM.-HOTELARSKIEGO (radioaparat i „Plan 6-letni"), oraz SZKOLE PODSTAW. NR 4 kl. VII-b („Na gruzach Smętka"). Pozostałe nagrody otrzymali ob. ob. TOMCZAK — WSR (teczka i podręcznik agrobiologii), K. FELSKA („Pelle zwycięzca"), K. PASZKIEWICZ („Pan Tadeusz"), WŁ. OSIECKI („Klim Samgin"), OB. DEMIDOWICZ („Poemat pedagogiczny"), R. MIŁOSZEWSKA („Honor młodych"), B. STASZEWSKI („Okręty odpływają"), B. SKUSZEWSKA („Opowieść o dziecińśtwie"). M. THENOWNA („Sztorm"), J. WINCKIEWICZ („Gwiazdy nad kopalnią"), I. PLUTA („Rzeka posępna"), K. NIEDZIELSKA („Ditta"), B. SZERKSZMIS („Czerwony Maraton"), ST. PIOTROWSKI („Podżegacze"), J. KUDAŚ („Wybór pism") i R. WODZYŃSKI („Poemat pedagogiczny").

Z zakładów pracy poza Olsztynem nagrody przyznano: w **Szczytnie** — załodze tartaku Nr 5 (radioodbiornik) i personelowi biurowemu tegoż zakładu („Dzieła Marksistowskie); w pow. **Pasłęk** — ludowym zespołom sportowym w gromadach **Wilczęta i Sałkowice** („Piotr I" i „Bruski"), oraz gr. **Winnica-Kruki** gm. Zielonka Pasłęka („Burza"); w pow. **górowskim** — kl. VII szkoły podstawowej w **Pieszkowie** („Plan 6-letni"); w pow. **olsztyńskim** — kl. VI szk. podst. w **Szałstrach** gm. Jonkowo („Dzierżyński" wyd. ozd.); w **Biskupcu** — kl. VII szk. podst. („Polska Ludowa i jej młodzież"), kl. VI szk. podst. w **Frednowach** („W pustyni i puszczy"), kl. X szk. ogólnokszt. w **Giżycku** („F. Dzierżyński i Komuna Paryska"); w **Mrągowie** — kl. IV liceum TPD („Bolszaja Sow. Enciklopedia"); w **Piszu** — kl. VII szk. podst. w **Trzonkach** („Dwaj kapitanowie"), szk. podst. w **Orzyszu** („Stepowy sygnał"); w pow. **Nowe Miasto** — drużynie ZHP **Mortęgi** (radioaparat), szk. podst. w **Tuszewie** (apar. „Pionier") i szk. ogólnokszt. w **Nowym Mieście** („Wit Stwosz").

Konkurs Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju był napraw dę udanym akcentem Miesiąca pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej. Liczny udział naszego społeczeństwa świadczy, że sprawa przyjaźni narodów polskiego i Związku Radzieckiego jest drogą sercu obywateli woj. olsztyńskiego. Przyjaźń ta dopomaga nam do budowania w Polsce podstaw socjalizmu.

Wykonali zobowiązanie

Pracownicy komendy okręgowej SOK meldują, że podjęte zobowiązanie w celu uczczenia 10-lecia powstania PPR w pełni wykonali.

W czasie wolnym od pracy rozładowano 29.161 kg. przesyłek drobnicowych. Zarobione pieniądze przekazano na budowę Warszawy.

Kor. z DOKP — B. Jasiński

Aktywny udział kobiet

w życiu gospodarczym i politycznym wsi

(ka) Na odbywających się obecnie zebraniach wyborczych kół gospodyń wiejskich, kobiety podejmują liczne zobowiązania.

Zobowiązania rozszerzenia hodowli trzody chlewnej i zwiększenia dostaw mleka do zakładów mleczarskich podjęły ostatnio członkinie 12 kół gospodyń wiejskich powiatu **Kętrzyn.** Podobne zobowiązania podjęły również chłopki powiatu **Działdowo, Giżycko i Ostróda.**

Członkowie koła gospodyń wiejskich w gromadzie **Radzieje** pow. Węgorzewo postanowiły zwiększyć obszar uprawy lnu i zakontraktować dodatkowo 1 ha lnu.

Wiele zobowiązań kobiety wiejskie już wykonały. M.in. koło w **Wołownie** pow. Olsztyn zorganizowało **zespół chowu macior** oraz **zespół hodowli drobiu.** Do zorganizowania tych zespołów przyczyniła się przewodnicząca koła ob. **Józefa Nasiłowska.**

Członkinie koła gospodyń wiejskich z gromady **Kawłowo** pow. Węgorzewo zakontraktowały 10 tuczników oraz zobowiązały się rozszerzyć hodowlę drobiu o **2200 sztuk.** Chłopki z gromady **Renin** pow. Braniewo zakontraktowały 12 sztuk trzody chlewnej, postanawiając równocześnie zwiększyć dostawę mleka do zakładów mleczarskich.

W czasie zebrań wyborczych powstało dotychczas w województwie 18 nowych kół gospodyń wiejskich. Szeregi tej organizacji wzrosły o blisko 300 członkiń. **Fakt ten wskazuje, że kobiety wiejskie biorą coraz aktywniejszy udział w życiu politycznym i gospodarczym wsi.**

Korespondent z WSR pisze:

Niedokończony kurs

W Wyższej Szkole Rolniczej w Kortowie zorganizował Polski Związek Motorowy w Olsztynie kurs kierowców motorowych. Uczestnikami kursu byli koledzy II, III i IV roku poszczególnych wydziałów.

Czy kurs spełnił swoje zadanie? Owszem, ale tylko w połowie. Wykłady rozpoczęte 20 października zakończyły się 15 grudnia ub. r. Przewidziane programem próby jazdy nie odbywają się, choć auto miał dostarczyć PZMot.

Miał... i na tym się skończyło.

Codziennie rano obserwowaliśmy grupę słuchaczy kursu, cierpliwie oczekujących na auto, które miało przybyć na ustaloną godzinę. Oczekiwanie trwało po kilka godzin dziennie, czas mijał a auto nie przychodziło. Kiedy natomiast się zjawiło, to i tak systematycznie się psuło. Obecnie nawet i zepsutego nie ma.

W konsekwencji sprawa egzaminu koncowego po kursie również nie jest dotychczas rozwiązana. Egzaminu nie zorganizowano. Absolwenci kursu (jeżeli można ich tak nazwać) prawdopodobnie nie uzyskają prawa jazdy, pomimo, że jedni z nich odchodzą za miesiąc do produkcji, a inni na praktykę.

Sprawa jest pilna i wobec tego na co czeka instruktor kursu?

koresp. z WSR — ha-ka

Przyszła pora na wilki

OBŁAWY JUŻ NIEDŁUGO

(a) Śnieg, który spadł wreszcie i to w dość pokaźnych ilościach stwarza dogodne warunki do urządzenia od dawna zapowiadanych obław na wilki. Jak już niejednokrotnie donosiliśmy w lasach naszych, a specjalnie w puszczy boreckiej gnieździ się dość pokaźna ilość tych drapieżników.

W jesieni ub. roku odstrzelono ok. 15 sztuk. Ile padnie w bieżącym sezonie zobaczymy w najbliższym czasie.

Apelujemy do myśliwych, aby przygotowali broń i byli gotowi do stawienia się na wezwanie służby leśnej, która przystąpiła już do tropienia i „fladrowania" wilczych stad.

ZE SPORTU

O wszystkim po trochu

Zrzeszenie Sportowe „Kolejarz" przeprowadziło już całkowicie na szczeblu kół akcję sprawozdawczo - wyborczą, kończąc ją jako **pierwsze w województwie.** Wybory przeprowadzone we wszystkich 15 terenowych kołach „Kolejarza" stały pod znakiem krytycznej oceny dotychczasowej pracy i uaktywnienia działalności kół zwłaszcza w dziedzinie umasowienia sportu i kultury fizycznej w roku bieżącym.

✣

W **Ostródzie** rozegrano powiatowe mistrzostwa w piłce koszykowej mężczyzn. W wyniku trzyśniowych rozgrywek tytuł mistrza powiatu zdobył zespół **ZKS „Spójnia" Ostróda.** Na dalszych miejscach uplasowały się drużyny: „Ogniwo" Ostróda, i SKS „As" Ostróda. Dwa pierwsze zespoły otrzymały dyplomy pamiątkowe. Poziom zawodów dobry, a organizacja imprezy sprawna.

✣

„W dniach od 24 bm. do 2 marca rozgrywane są na jeziorze Niegociu skim w Giżycku OGÓLNOPOLSKIE MISTRZOSTWA BOJEROWE organizowane przez sekcję żeglarską GKKF. W myśl regulaminu każda sekcja żeglarska może wystawić do mistrzostw tylko jedną załogę. Zgłoszenie większej ich liczby wymaga specjalnego zezwolenia GKKF. Niezależnie od tegorocznych zgłoszeń do mistrzostw stanie także 8 finałowych załóg z roku ubiegłego.

Makulatura — to cenny surowiec

Trzeba upowszechnić jej zbiórkę

Rozwijający się tak potężnie przemysł Polski Ludowej potrzebuje w okresie planu 6-letniego wielu surowców. W licznych wypadkach zastąpić je może makulatura, dziś niepotrzebnie zalegająca strychy i szuflady w każdym domu, jutro z powodzeniem wypełniająca lukę w zaopatrzeniu przemysłu w szeregu dziedzinach.

Tak np. w przemyśle papierniczym jeden wagon bezużytecznej zdawałoby się makulatury, zastąpić może z powodzeniem 33 m. sześc. cennego surowca drzewnego.

Doceniając więc znaczenie zbiórki i wykorzystania odpadków użytkowych, a zwłaszcza wszelkiego rodzaju makulatury, aktyw gospodarczy woj. olsztyńskiego przeprowadził w szeregu powiatów specjalne narady poświęcone temu zagadnieniu.

Na jednym z takich zebrań **w Lidzbarku Warm.** po wypowiedziach uczestników na temat technicznej organizacji zbiórki uchwalono, że każdy pracujący dostarczy z własnego mieszkania 3 kg. makulatury. Ob. **Ciesielska** kierowniczka Centrali Mięsnej wezwała wszystkich do współzawodnictwa w akcji zbiórki zarówno co do ilości jak również i terminu zdania.

Na zakończenie na wniosek ob. **Czyżniewskiego wezwano do współzawodnictwa w akcji zbiórkowej powiaty Ława i Kętrzyn.**

W Pasłęku w wyniku narady podjęto zobowiązania, że każdy pracownik instytucji we własnym zakresie w ramach akcji społecznej dostarczy 3 kg. makulatury, lub innych odpadków użytkowych, które instytucja zespołowo dostarczy do składnicy. Niezależnie od tego w każdym zakładzie pracy zbierana będzie makulatura.

Jednocześnie zebrani postanowili wezwać do współzawodnictwa pow. Morąg. Szkoda tylko, że mimo zaproszenia na naradę nie przybyli przedstawiciele: **biblioteki powiatowej, PPK „Ruch", Centrali Ogrodniczej, Centrali Spożywczej, Centrali Włókienniczej i ZMP.**

(Na podstawie materiałów korespondentów terenowych rom. z Pasłęka i Adama K. z Lidzbarka)

»Z górki na pazurki«

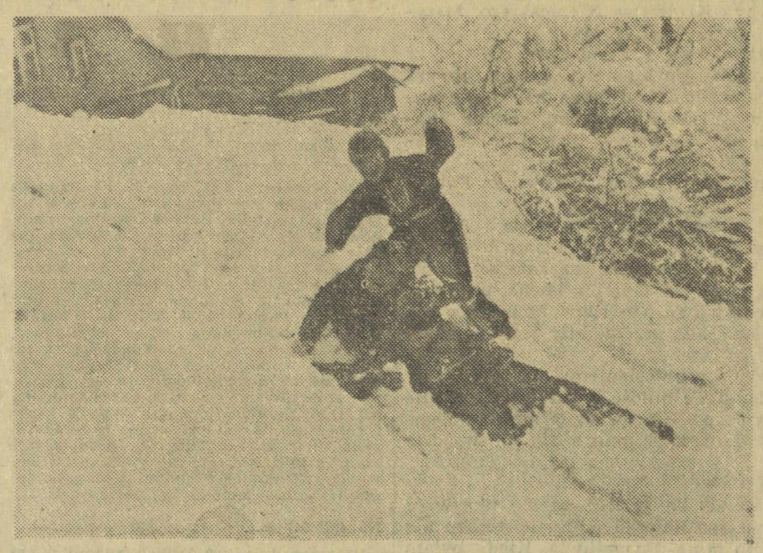

To hasło naszej dziatwy słychać dziś ze wszystkich zakamarków ośnieżonego Olsztyna. Na zdjęciu — zjazd saneczkowy koło poczty przy ul. Pieniężnego.

Nie dobre — Dobre Miasto

Zlikwidować chuligańskie wybryki

Przed dwoma jeszcze laty ruiny Dobrego Miasta przypominały przejezdnym okropności minionej wojny. Bo w Dobrym Mieście zniszczono prawie wszystko — ratusz kina, okazałe budynki ośrodka handlowego oraz wiele ulic śródmieścia. Z pożogi wojennej uratowała się jednak niewielka sala teatru miejskiego, spełniająca obecnie... Lecz o niej nieco dalej.

Obecnie Dobre Miasto jest ośrodkiem wybitnie robotniczym. **Znajduje się tu fabryka wyrobów drzewnych, przedsiębiorstwo „Spen", fabryka młocarń duża mleczarnia, a ponadto zespół PGR oraz trzy szkoły: zawodowa, wieczorowa dla dorosłych i stopnia podstawowego.** Liczba ludności Dobrego Miasta przekroczyła już 4 tys. przy czym duży odsetek stanowią dzieci i młodzież w wieku szkolnym.

SALA BEZ OPIEKI

Cechą charakterystyczną tego młodzieżowo - robotniczego ośrodka miejskiego jest... brak rozrywek kulturalnych. Wprawdzie zagląda tu od czasu do czasu kino objazdowe, lecz napotyka ono z reguły na wielkie trudności uniemożliwiające czasem wyświetlanie filmu. **W jedynej w mieście sali teatralnej panuje straszliwy bałagan. Mimo wielkiego znaczenia sali, zdolnej pomieścić większą ilość mieszkańców znajduje się ona w zupełnym zaniedbaniu. Nie opiekuje się nią nawet prez. MRN, które nie przewidziało w budżecie na bieżący rok żadnych wydatków związanych z zatrudnieniem woźnego. Czystość tej sali powierzono więc opiece publiczności, która...**

ZA DUŻO CHULIGAŃSTWA

Na sporadycznie wyświetlanych seansach filmowych rozhukana szajka młodych łobuzów pali papierosy, krzyczy i gwiżdże wypycha spokojnych widzów z ław, a z balkonu rzuca na głowy siedzących papier, groch, pluje pestkami itp. Jak z tego wynika, Dobre Miasto pozostało na uboczu walki z wszelkiego rodzaju łobuzerią i kołtuństwem. Chłopcy w wieku od 14 do 17 lat grasują bezkarnie w kinie i na ulicy. **Widać ich również w gospodzie ludowej, której obsługa sprzedaje młodocianym urwisom wódkę** (często uczniom) **darzy ich sympatią toleruje ich łobuzerskie fantazje.**

Nie mała w tym wina, że nikt w Dobrym Mieście nie pomyślał dotychczas o zorganizowaniu stałego miejsca godziwej i kulturalnej rozrywki. Gdyby sala teatralna była czysta, gdyby się nią opiekowano, większość przyzwoitej młodzieży sama nauczyłaby się ją szanować. A ponieważ przychodzi jej to z pewnym trudem, wychowaniem złośliwych jednostek musi zająć się również i MO.

Podniesienie poziomu życia kulturalnego w Dobrym Mieście jest więc konieczne. Winno się tym zająć prez. MRN i władze wychowawcze. Sprawę tę poruszaliśmy już, niestety jak dotąd bez skutku, w pierwszych dniach stycznia br.

Kor. I. Szewczyk

Pozdrowienia

od olimpijczyków

Od znanych lekkoatletów olsztyńskich **Edwarda Majewskiego** i **Zdzisława Krzyszkowiaka** (obecnie CWKS), przebywających w przedolimpijskim obozie narodowej kadry lekkoatletów w Bcrowicach pod Karpaczem, otrzymaliśmy widokówkę z pozdrowieniami dla sportowców olsztyńskich i Czytelników „Życia". W widokówce tej czytamy m. in.:

„Dwaj rywale — uczestnicy biegów ulicznych o puchar „Życia Olsztyńskiego" i jednocześnie starzy koledzy klubowi, wychowankowie sportu Warmii i Mazur, przebywający obecnie w obozie przedolimpijskim przesyłają wszystkim sportowcom olsztyńskim i Czytelnikom „Życia" — serdeczne pozdrowienia".

Ze swojej strony obu zawodnikom życzymy jak najlepszych wyników w sporcie i pracy zawodowej.

Kierownicy muszą

wyznaczać zastępstwo

Wszyscy **kierownicy placówek zbiorowego żywienia** otrzymali od OZG polecenie wyznaczenia swych zastępców, którzy w wypadku nieobecności kierowników powinni stawić się na żądanie klienta celem wysłuchania jego opinii o pracy lokalu.

Okruchy znad Łyny

NAJMŁODSI

...mieszkańcy naszego miasta wykorzystują na swój sposób „prawdziwą" zimę, jaką mamy nareszcie w postaci mrozu i śniegu. Zwracaliśmy już parę dni temu uwagę na niebezpieczeństwo zbyt swobodnego zażywania ślizgawki na jeziorach. Dziś przypominamy naszej dziatwie, a przede wszystkim jej rodzicom, że także uprawianie saneczkarstwa na górzystych ulicach śródmieścia i wszelkie zjazdy z pagórków, kończące się na jezdni — są również niebezpieczne. A zauważyliśmy, że młodzież nasza chętnie korzysta z pagórków przy ul. 1 Maja (obok pomnika Jaracza), na Al. Wojska Polskiego (w paru punktach), na ul. Nowowiejskiego i innych. Ostrzegamy! Trzeba zlikwidować te zabawy, bo o nieszczęśliwy wypadek na ruchliwej jezdni nie trudno.

PRZYJEMNIE JEST

...być szybko i dobrze obsłużonym. Niestety nie we wszystkich sklepach i instytucjach olsztyńskich stosuje się ten system. To też z prawdziwą przyjemnością kwitujemy list naszego Czytelnika ob. W. M. z Olsztyna, który komu nikuje redakcji, że był mile zaskoczony naprawdę rekordowo szybką i sumienną naprawą zegarka, dokonaną przez punkt usługowy Rzem. Spółdz. Pracy „Zegarmistrz" przy ul. 3 Maja 25.

NIE WIĘCEJ

...jak 30 lat mogą mieć kandydaci na kurs zawodowych kierowców samochodowych, organizowany w ośrodku szkolenia motorowego w Ostródzie. Na kurs ten mogą przystąpić mężczyźni i kobiety w wieku lat 18—30, wykazujący się dobrym stanem zdrowia oraz świadectwem ukończenia co najmniej 4 klas szkoły podstawowej. Kurs rozpoczyna się 1 lutego.

Ogłoszenia drobne

ZGUBY

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Jurecki Eugeniusz, zam. Szymonki, gm. Ryn, pow. Giżycko. p 12732-1

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty wydany przez gm. Ruda, pow. Grajewo i kartę meldunkową wydaną przez gm. Kalinowo pow. Ełk na nazwisko Bołonkowski Władysław. p 12733-1

CO i GDZIE

Teatr im. Jaracza: w **Olsztynie** — dziś i jutro „Puszkin i Mickiewicz przed pomnikiem Piotra Wielkiego", „Demon", „Kamienny gość" i „Śmierć Nicka".

W **Morągu** — „Ich czworo".

KINA

Awangarda — dziś „Szalony lotnik", jutro „Wielki przełom", prod. radz., godz. 16.30 i 19.

Odrodzenie — dziś i jutro „Zlot sokołów", kolorowy film prod. czeskiej. godz. 17 i 19.30

Polonia — dziś i jutro „Moje uniwersytety", prod. radz., godz. 16.30 i 19.

Apteka dyżurna — Społeczna nr 3, Kolejowa 17

Pogotowie ratunkowe PCK — ul. Partyzantów 82, tel. 22-22, 33-33

Druk. RSW „PRASA". Marszałkowska 3/5
3-B-11397